Arkusz I.

Nr 177. Dnia 13 sierpnia. Poniedziałek. Dnia 1 (13) sierpnia 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odniesienie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 10-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś SS. Hipolita i Kassjana.
Jutro S. Euzebiusza Wyznawcy.
Środa: Wniebowzięcie N. M. P.
Czwartek: Ś. Rocha Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 42
Zachód „ „ 7 „ 26

Długość dnia godzin 14 minut 44
Ubyło „ „ 1 „ 57

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Ś. Anastazjusza Biskupa.
Sobota: ŚŚ. Bronisławy i Klary Falkone.
Niedziela: ŚŚ. *Jacka*, Reginy i Rufina.
Poniedziałek: Ś. Bernarda.

— Na wczorajsze uroczyste Nabożeństwo w kościele archikatedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana zebrały się tak wielkie tłumy pobożnych, że ich wnętrze świętyni mimo swej obszerności pomieścić nie było w stanie.

Nabożeństwo wielkie tak dopołudniowe jak i po południowe, celebrował JX. Borzewski, kanonik archikatedralny. Wotywę odprawił JX. Franciszek Xawery Malatyński, wikarjusz miejscowy, który też następnie w czasie Sumy głosił słowo Boże, a chór instytutu muzycznego wykonał mszę kompozycji Gounoda, na Graduale psalm Gomółki, na Offertorium zaś panna Grabowska, artystka opery odśpiewała modlitwę Nowakowskiego.

— W kościele parafjalnym Panny Marji na Nowem-Mieście, w dniu wczorajszym, jako w oktawie uroczystości *Przemienienia Pańskiego*, odbywało się w dalszym ciągu całodzienne odpustowe Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak w czasie Sumy jak i podczas Nieszporów, również w obec przepełnionej świątyni pobożnym ludem. — Wotywę odpustową tamże, przed ołtarzem *Przemienienia Pańskiego* odprawił JX. Walichnowski, Summę zaś celebrował JX. Żdzitowiecki, który następnie w czasie Nieszporów, celebrowanych przez JX. Dzieniakowskiego, głosił Słowo Boże, a kazanie podczas Summy miał JX. kanonik Bogdan. Licznie zebrany chór pod kierunkiem p. Rosłońskiego odśpiewał w czasie Wotywy mszę kompozycji Studzińskiego, a podczas Summy mszę komp. Gounoda, pięciogłosową; na Offertorium, solo tenor, odśpiewał modlitwę Adama p. Jaworski; na Benedictus, solo bas, „O salutaris“ Mozarta, odśpiewał p. Szwarzbach. W czasie nabożeństwa popołudniowego odśpiewane zostały Nieszpory kompozycji Kurpińskiego.

— W dniu dzisiejszym, jako w ostatnim oktawy uroczystości Przemienienia Pańskiego, odpust ten tygodniowy nadany wspomnionemu wyżej kościołowi od Ś tej Stolicy Apostolskiej, ukończonym zostanie całodziennem uroczystem nabożeństwem, tymże samym co i wczoraj porządkiem.

Takiż odpust ku uczczeniu pamiątki Przemienienia Pańskiego, odbył się także w dniu wczorajszym w kościele Loretańskim na Pradze, przy całodziennem wystawieniu Najświętszego Sakramentu. Słowo boże w obec tłumnie, bo aż do natłoku zgromadzonych pobożnych, głosił JX. Niewiarowski, który też odprawił odpustową wotywę przed ołtarzem Przemienia Pańskiego. Summę celebrował JX. Kozłowski. Uroczyste nieszpory celebrowane przez JX. Niewiarowskiego, a następnie solenna procesja na okół świątyni i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone obecnym pobożnym, zakończyło tenże odpust, w czasie którego na chórze wykonaną została msza kompozycji Frejera, ofertorjum ze mszy Zientarskiego, a po podniesieniu, solo Fil. Brzezińskiej, na Agnus modlitwa Beltiensa pod dyrekcją p. Antoniego Stankiewicza.

— W kościele zaś na Woli, pod wezwaniem ŚŚ. Męczenników: Stanisława biskupa i Wawrzyńca djakona, obchodzoną była w dniu wczorajszym odpustem zupełnym pamiątka drugiego z wyżej wyżej wymienionych patronów tegoż kościoła, a mianowicie św. Warzyńca — i do tej świątyni mimo odległości od wnętrza miasta, podążyły tłumy pobożnych tak miejscowych parafjan jak i mieszkańców Warszawy, które nie mogąc się pomieścić w tym przybytku Bożym, pozostały na cmentarzu okalającym też świątynię, której podwoje otwarte, dozwalały im słuchać wewnątrz odprawianego nabożeństwa.

Słowo Boże w czasie Summy, głosił JX. Tomasz Mościcki, kanonik i administrator kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

Wotywę odpustową, przed ołtarzem uroczystującego św. męczennika wiary Chrystusowej, odprawił JX. kanonik Habielski, administrator miejscowej parafji. Summę zaś poprzedzoną uroczystą procesją, która odbyła się po miejscowym cmentarzu, celebrował JX. kanonik Gogolewski, proboszcz z Raszyna, po której skończeniu błogosławił zebranych pobożnych Najświętszym Sakramentem.

Uroczyste Nieszpory a po ich skończeniu takaż sama jak przed rozpoczęciem Summy procesja na zewnątrz świątyni i błogosławieństwo pobożnych Najświętszym Sakramentem, zakończyło doroczny ten odpust.

— Pojutrze, to jest dnia 15-go sierpnia, przypada pamiątka Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny, którą Kościół katolicki obchodzi świętem uroczystem. Wigilię zaś wspomnionej uroczystości, to jest dzień jutrzejszy, Kościół święty zaleca obchodzić postem.

### Departament lekarski.

W skutek zakomunikowanego przez Ministerstwo spraw zagranicznych, zawiadomienia od posła naszego w Bernie o wezwaniu ze strony rady związkowej szwajcarskiej, ażeby lekarze ruscy przyjęli udział w kongresie lekarskim międzynarodowym, który ma zgromadzić się we wrześniu r. b. w Genowie, departament lekarski, zgodnie z postanowieniem rady lekarskiej, zatwierdzonem przez Ministra spraw wewnętrznych, podaje o tem do wiadomości naszych lekarzy, z dołączeniem w przekładzie na język ruski przepisów kongresu pomienionego i programu jego prac, ażeby lekarze, interesujący się specjalnie, któremi z kwestyj zamieszczonych w programie, mogli w celu naukowym, przyjąć w charakterze osób prywatnych, udział w kongresie pomienionym. (D. W.)

---

**— Od Najwyżej ustanowionej komisji do udziału Rossji w wystawie paryzkiej 1878 roku.** — Komisja uważa za obowiązek podać do wiadomości publicznej, że z postanowienia francuzkiego zarządu wystawy ma być otwartą oddzielna wystawa z działu nauk antropologicznych.

Wystawa będzie otwartą 1 maja a zamkniętą 31 października 1878 roku nowego stylu. Mieścić się będzie w głównej części gmachu wzniesionego na wzgórzach Trocadero.

Wystawione być mogą następujące przedmioty:

1. Czaszki, skielety i kości, mumje, przedmioty odnoszące się do anatomji porównawczej ras ludzkich.
2. Instrumenty i sposoby nauczania.
3. Kolekcje przedmiotów z czasów przedhistorycznych i kolekcje etnograficzne.
4. Fotogramy, ryciny, rysunki, rzeźby i modele.
5. Karty i tablice geograficzne odnoszące się do etnografji, archeologji czasów przedhistorycznych, lingwistyki, demografji i geografji lekarskiej.
6. Książki, dzienniki, broszury.

Urządzenie wystawy z działu nauk antropologicznych przyjęło na siebie francuzkie towarzystwo antropologiczne, które w tym celu wyznaczyło oddzielną komisję pod prezydencją p. De-Quatrefages, członka instytutu.

Prócz tego dla każdego oddziału tej wystawy wyznaczeni zostali oddzielni delegaci, których nazwi-

# KARTKI Z PODRÓŻY

przez

**BOLESŁAWA PRUSA.**

(Dokończenie — Patrz Nr 176).

Była kiedyś przed tysiącami lat epoka, w czasie której morza lodowate bodaj czy nie całą Europę zalewały. — Wówczas Sztokholm i Ciechanów były podobne do siebie z tego względu, że oba leżały pod wodą i że między obu punktami jedyną pocztę stanowiły unoszone przez fale góry lodów, na których odłamy skał norwegskich dalekie odbywały podróże.

Gdy zrobiło się cieplej, — lody stajały a ziemia ciechanowska lubo nie zupełnie podeschła, na piersiach jej spoczęły zarazem tułacze głazy Skandynawji, utrapienie dzisiejszych rolników.

Kamień taki w polu nie tylko zabiera miejsce na siew przydatne, ale jeszcze łamie pługi i brony, uniemożliwia użycie żniwiarek, a ludziom i sprzężajowi nogi kaleczy. Jest więc szkodliwym pasorzytem, któremu za to, że się do nas przybłąkał lichwę i to nie małą opłacać musimy, zupełnie jak żydowi!...

Ale w ciechanowskiem istnieją dwie klasy rolników. Jedna z nich spycha kamienie z pola na pole, jak przy błędów i ta zawsze ma z niemi kłopot. Druga klasa — podniosła je, użyła do poprawy dróg, do konstrukcji budynków gospodarskich — i — ta błogosławi tułaczy, którzy dzięki jej rozsądkowi zaaklimatyzowali się na dobre i zamiast szkód, wielkie korzyści przynoszą.

W garstce pyłu zebranej z szosy, po której toczy się obecnie nasz wózek, nie potrafiłbym odróżnić: która część jest rodowitą ziemią ciechanowską, a która od błędnych kamieni pochodzi? Oby kiedyś następca mój spotkawszy przy tej drodze wesołą gromadę dzieci, tak samo biedził się z rozwiązaniem kwestji: które z nich jest potomkiem dzisiejszego Bartka, a które od Jankla ród wywodzi!..

Tymczasem na ziemi jest wciąż tak płasko jak na Pelcowiźnie, a do nieba tak daleko jak z Warszawy. Gołem okiem widać o parę mil: na lewo jakiś kościół zbudowany jeszcze przez Krzyżaków, a na prawo znacznie bliżej, Opinogórę — niegdyś siedzibę, dziś grób Zygmunta Krasińskiego. Znajduje się tam wieża, ze szczytów której *Mąż* patrzył na świat ten dziwnie płaski, rojący się tłumami demokratów. Lecz jeżeli kiedy zwrócił orli wzrok w kierunku naszej dryndulki, mógłbył przy drodze spostrzedz kamień zwany *Zajączkiem*, a na nim wiersze:

Przechodniu! dobrodziejstwa błogosław szarwarku...
Lat trzy temu, myśliwy wracając z jarmarku,
W trzy konie, lekką bryczką, gdy ugrzązł w tym [chrapie,
Podobnie ulgnionego zajączka w nim łapie.

I siadłszy na kamieniu gdzie te słowa ryto —
Czekał, by go przez litość z iłu wydobyto,
W tem *światło* *) myśl podało, podjęli ją chętni —
I gdzie dawniej wóz tonął — dziś zwycięzko tętni.

*B. H. K. 1835.*

*B. H. K.* znaczy: Bruno hrabia Kiciński. Tym sposobem w jednej okolicy dwaj hrabiowie poeci zostawili po sobie pamiątki: jeden — wysoką wieżę, drugi — szosę...

Wzdłuż drogi ciągną się osady szlachty drobnej. Naród ten bawi się rolnictwem i procesami, ma wysoko rozwinięte poczucie własnej godności, dworki bez drzew i starannie pielęgnuje ciemnotę tudzież niechlujstwo. W gruncie rzeczy dobrzy mają to być ludziska, lecz dzięki zupełnemu odseparowaniu się od włościan i szlachty „grubej,“ od których dzieli ich ambicja albo ubóstwo, straszliwie są pod każdym względem zacofani.

Nie słychać też, aby który z panów braci bogatszych i mędrszych zajął się ich losem, a ponieważ sprawy podobnych hołyszów i żadne pismo nigdy popierać nie będzie, prawdopodobnie więc zmarnieją biedaki do szczętu. A szkoda! bo to nie zły materjał, przynajmniej na feljetonistów.

Teraz proszę wyobrazić sobie następującą sytuację.

Jak już miałem honor nadmienić wyżej, za Ciechanowem niebo wypogodziło się, bo też co prawda nie miało powodu zasłaniać chmurami zawstydzonego oblicza, od chwili, gdy już przestało patrzeć na tak obrzydliwą mieścinę. Lecz o kilka wiorst dalej pojawiły się obłoki płaczące znowu nad nędzą Przasnysza i to obłoki bardzo dwuznaczne. Z takich kłębów pary, jak te które wisiały nad głowami naszemi, spada czasem deszcz ulewny, którego potoki unoszą chaty i drzewa, — czasem grad, którego pociski dziurawią blaszane dachy, a często pioruny, które mają zwyczaj uderzać w najbardziej wzniesione punkty.

Chmury szły tak nizko, że ocierały się prawie o koniec naszego parasola... No — zresztą (żeby zacho-

*) Pan *Lux* (światło) był w owych czasach komisarzem obwodowym i podał projekt wybudowania szosy.

ska i adresy wymienione są w załączającym się programie.

Egzemplarze drukowane programu i ogólnych prawideł wystawy z działu nauk antropologicznych, można otrzymywać z kancelarji Najwyżej ustanowionej komisji do udziału Rossji w wystawie paryzkiej. (*Prawit. Wiestnik*).

(Program o którym wspomina powyższe ogłoszenie, a którego dla braku miejsca drukować nie możemy, pomieszczony jest w Nr 167 *Praw. Wiest.* Podajemy z niego adresy delegatów: dział 1 szy: towarzystwa antropologiczne, ich ustawy, listy członków i t. d. del. dokt. Broca, rue de Saints-Pères n. 1, Paris; wykłady antropologji — dr de Rause place Saint-Michel 4 Paris; antropologja i kraniologja—dr Topinard rue de Rennes 97 Paris; archeologja i antropologja przedhistoryczna — Mr G. de Mortillet, château de Saint Germain-en-Laye (Seine et Oise) etnografja Europy — Mr Girard de Rialle, 64 de Clichy, Paris; demografja i geografja lekarska — dr Bertillon 20 rue Monsieur-le-Prince, Paris; — lingwistyka—Mr Abel Hovelacque 38 rue de l'Universiteté, Paris; bibliografja — dr Dureau 16 rue de la Tour-d'Auvergne Paris. Przyp. Redakcji).

**Od departamentu telegrafów:**

Podług zawiadomienia oddziału poczt i telegrafów, polowego zarządu armji czynnej, w obecnym czasie wymiana korespondencji w języku rossyjskim uskuteczniа się na następujących stacjach rumuńskich: Bukareszt, Jassy, Galacz, Braila, Belgrad, Gos, Izmaił, Reni, Oltenica, Giurgiewo, Turn-Magureli, i Zimnica; na wszystkich zaś innych stacjach o których ogłaszano poprzednio, przyjmowanie depesz w języku rossyjskim ustało. (*Prawit. Wiestnik.*)

— Oddział gwardji składający się z 3 dywizji piechoty i 3 brygady 2-ej dywizji kawalerji i artylerji kwateruje w Warszawie od roku 1862. Obecnie z Najwyższego rozkazu oddział opuszcza Warszawę i udaje się na pole działań wojennych nad Dunajem. W piątek o godz. 5-ej po południu dowodzący wojskami warszawskiego Okręgu Wojennego Jenerał-Gubernator hr. Kotzebue wydawał z tego powodu w pałacu łazienkowskim obiad pożegnalny na który zaproszeni byli starsi naczelnicy i oficerowie wychodzącego oddziału (do dowódzców kompanij i szwadronów włącznie), oraz wszyscy oficerowie lejbgwardji wołyńskiego pułku w którym liczy się JW. Jenerał-Gubernator, oraz inne osoby wojskowe. (D. W.)

## O WOJNIE, TO I OWO.

### III.

W dzienniku petersburskim *Nowoje Wremia* znajdujemy interesujące szczegóły o położeniu i stosunkach włościan bulgarskich.

Między innemi sprawozdawca w liście datowanym 30 czerwca (12 lipca) ze wsi Pawło odległej o wiorst 30 od Sistowa, na szosie prowadzącej do Tyrnowy, a zbudowanem trwale i starannie podczas gubernatorstwa Mithada, donosi że zatrzymał się wraz z kilkoma towarzyszami, których nazwiska podaje, na jakiś czas w chacie należącej do dwóch braci Sawy i Sidera.

Obaj są żonaci, mieszkają razem wraz z owdowiałą matką, starszy trudni się gospodarstwem— młodszy jest nauczycielem szkółki elementarnej, uczęszczanej przez 40 chłopców.

Za miesiące zimowe, gdy w zimie nie ma lekcyj, pobiera 1600 groszy (80 rubli) płacy.

Osada włościańska stanowiąca niepodzielną obu własność zajmuje 400 *deliumów* (33 morgi) gruntu.

Mieści w sobie ogród, winnicę, łączkę, przyzwoitą chałupę z zabudowaniami gospodarskiemi, oraz piękny kawał ziemi ornej.

Inwentarz żywy, zasobny, dobrze utrzymany, składa się z kilkunastu koni, wołów, krów, stadka owiec.

Na dziedzińcu uwijają się setki drobiu, w ogrodzie jest kilkadziesiąt ulów.

Taniość wielka.

Początkowo podróżni płacili za gęś lub indyka po 4 grosze (20 kopiejek) za 10 jaj 1 grosz (5 kop.) za parę kurcząt ($7^1/_2$ kop.), za czetwert jęczmienia 1 rubla.

Później, z napływem wojska wszystko znacznie podrożało, — naiwne bulgary zdzierali tak jak chci we rumuny.

Korespondent dodaje, że jego gospodarze nie liczyli się bynajmniej do najzamożniejszych, — zaledwie do średnio majętnych.

Z osady tej płacili do chwili wyswobodzenia z pod jarzma tureckiego dwa rodzaje podatków, skarbowe i miejscowe.

Do pierwszej kategorji należą, przyjmując grosz za 5 kop. 1) *bedel* czyli poduszne od mężczyzn i chłopców starszych nad lat 10 po rs. 2 kop. 30. 2) *emlak* czyli procent od szacunku nieruchomości z 33 morgów 5 r. kop. $67^1/_2$ kop. 3) *heelik* podatek od świń po $12^1/_2$ kop. oraz od owiec po $22^1/_2$ kop. od sztuki. 4) *szarab-parass* podatek od wina w stosunku $42^1/_2$ kop. od 10 wiader.

Podatki te pobiera na rzecz skarbu czorbadżi czyli starosta.

Oprócz tego są podatki przemysłowe puszczone przez skarb w dzierżawę: tu należy tak zwana dziesięcina zamieniona na pieniądze w stosunku np. 5 kop. od fury siana, $12^1/_2$ kop. z jednej *deliumy* winnicy, 10 kop. od ula pszczół.

Podatki gminne, czyli miejscowe są dwa: podatek szkolny po rublu z chałupy i podatek propinacyjny po 30 kop. z osady.

Przecięciowy urodzaj 6 do 8 ziarn, często 12, niekiedy 20.

Wszystkie podatki, z wyjątkiem pogłównego ciążą zarówno ludność chrześcijańską i muzułmańską.

Stosunki obu narodowości były dotąd przyjazne.

Chrześcijanie zabiegłejsi, pracowici, byli zawsze zamożniejsi, muzułmanie chętnie się najmowali do roboty, poprzestając na skromnem wynagrodzeniu około 30 kop. dziennie bez pożywienia, 20 kop. z wyżywieniem.

. . . . . . . . . . . .

Oprócz większych statków angielskich, które odpłynęły na Maltę i do Gibraltaru, rząd angielski wysłał też parę mniejszych szalup z przeznaczeniem obrony interesów angielskich nad Dunajem.

Jeden z takich statków *Flamingo*, odpłynął już dawniej z Anglji, najprzód na Maltę.

Obecnie, dziś tydzień temu, admirał sir Tomasz Lymonds, „błogosławił" na drogę w Devenport drugą szalupę, *Kondor*, która także już odpłynęła.

Obie są zaopatrzone w tak zwane rybo-torpile, choć mogą mieć na pokładzie i torpedy Horvey'a.

Admiralicja postanowiła statki angielskie zaopatrzyć po większej części w łodzie torpilowe parowe.

. . . . . . . . . . . .

Przypominacie sobie czytelnicy telegram odebrany w sierpniu r. z. o bitwie czarnogórców z turkami na terytorjum Kuczi.

Było to 14 sierpnia. Bitwa była zawzięta. Jeden z czarnogórców, rodem kuczanin, lejb-gwardzista ks. Nikity, Nowak Miłoszew *zabił* wtedy *własnoręcznie* siedmnastu turków.

Obecnie posłano mu do Cetynji w darze wspaniały jatagan staroturecki, z rękojeścią wysadzoną drogiemi kamieniami.

— *Zarząd warszawskiego oddziału Towarzystwa rossyjskiego opieki nad zwierzętami.* Towarzystwo rossyjskie opieki nad zwierzętami, pragnąc wyrazić swe współczucie w obecnych wojennych wypadkach, po wszechstronnem zastanowieniu się nad powyższem pytaniem, przyszło do przekonania, że współczucie pomienione, wyrażone być może dwojako: *a*) w wybraniu z swego grona delegatów celem wysłania takowych dla czuwania na tyłach armji nad przyspieszaniem śmierci ranionym i pokaleczonym zwierzętom, nie przyczyniając wszakże takowym, o ile możności, najmniejszych cierpień i dla dopełnienia w ogóle celu Towarzystwa odnośnie do zwierząt będących w uprzęży, stanowiących obóz wojenny i *b*) w przesłaniu zebranej ze składek w gronie członków Towarzystwa kwoty, do rozporządzenia Jego Cesarskiej Wysokości Mikołaja Mikołajewicza Starszego, Najjaśniejszego Protektora Towarzystwa — dla użycia takowej odpowiednio celowi Towarzystwa opieki nad zwierzętami. Z uwagi wszakże, że wyprawienie delegatów do armji ze strony Towarzystwa, w gruncie rzeczy pożyteczne, przy ograniczonych w obecnym czasie środkach Towarzystwa do skutku przyjść nie może, — Towarzystwo postanowiło: otworzyć w gronie członków Towarzystwa składkę na cel powyższy, zapraszając do współudziału w tym przedmiocie i oddziały Towarzystwa. Wskutek powyższego, Zarząd oddziału, na zasadzie decyzji Warszawskiego Jenerał gubernatora z dnia 16-go lipca r. b. Nr 13380 dozwalającej otworzenie w gronie członków oddziału składek na cel powyższy, zaprasza niniejszem pp. członków oddziału do przyjęcia udziału w takowych, nadmieniając, iż pieniądze wnoszone być mogą do Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, oraz do kancelarji Zarządu oddziału mieszczącej się na Krakowskiem-Przedmieściu w domu Nr 11. — Wice-Prezes, pułkownik gwardji, baron *Brunning*.

---

wać ścisłość) może były odległe od nas na dwa pa rasole, a może i na parę set stóp — nie będę się sprzeczał. Jedna z nich szczególnej z formy podobna do kalafiora, z wielkości do Hotelu Europejskiego, a z twardości — do kamienia, unosiła się tuż... tuż nad naszemi kapeluszami. My na prawo — ona na prawo, my na lewo i ona na lewo, my do karczmy i ona... Tym razem została na dworze.

Gdyby tak spadła, rozpuścilibyśmy się w niej, jak kropelka sensu moralnego w ciepłym oceanie Spraw Bieżących. a gdyby z niej piorun wyleciał, myślicie państwo żeby gdzie trafił?... Może w drzewo?... Ależ na całej drodze kawałka kija nie było. Może w karczmę? Ależ pioruny zawiele mają ambicji, na to, ażeby tak liche rudery palić! Więc gdzież?... Naturalnie że w naszą bryczkę...

Wyobraź sobie czytelniku, że jedziesz pod osłoną podobnej chmury i oczekujesz pierwszej kropelki deszczu, która ma utorować drogę stu piorunom. Niech cię tylko jeden trafi, a już będziesz miał dosyć. Na ciele twem wystąpi sina pręga, część włosów zostanie osmolona, a druga wyrwana; przedmioty metalowe w kieszeniach ulegną stopieniu. Przy tem kości twoje mogą być pogruchotane, grzbiet rozcięty jak siekierą, krew rozłożona. W najlepszym, ale to w najlepszym razie — piorun może cię nie zabić, tylko ogłuszyć, oślepić, sparaliżować wszystkie członki nie wyłączając języka i — na drobne kawałeczki zniszczyć ubranie tak, że osoby którym składasz pierwszą wizytę zobaczą cię bezwładnego, przez ludzi niesionego i jak świeżo oskrobany chrzan — nagiego.

A co — czy nie ładna perspektywa?... Naturalnie że niełądna. A co czytelniku — możebyś się nie lękał będąc na mojem miejscu?... Naturalnie żebyś się nie lękał, bo nimbyś zaczął myśleć o okropnych skutkach piorunu, przyleciałby wiatr i rozdmuchał chmury tak nagle i dokładnie, że po upływie paru minut zobaczyłbyś nad głową tylko swój dziurawy parasol.

Dojeżdżając do Przasnysza usłyszeliśmy dźwięki muzyki i zobaczyliśmy tłum chałatowatych przasnyszanów biegnących w naszą stronę, aż błoto bryzgało. Co to za kraj ucywilizowany!..... jak umieją szanować ludzi zasługi!.. pomyślałem rumieniąc się po sam wierzch kapelusza i z lubością choć nie znacznie wybijając obcasem tempo bardzo żwawego marsza.

— To tak pana witają! zawołał mój przyjaciel.

— Ale gdzież tam—to pana! odparłem. Przecież to są pańskie strony rodzinne. .

— Ale pan jesteś żydowskim papieżem...

— A pan jesteś bankierem, co znaczy nierównie więcej...

Ponieważ żaden z nas nie chciał ustąpić, lecz przez delikatność pragnął zrzec się honorów przyjęcia, powstała więc między nami dość ożywiona sprzeczka, która Bóg wie jak okropne następstwa sprowadzić mogła, gdyby nie poinformowano nas, że muzyka i rozentuzjazmowane tłumy przasnyszanów, stanowią zwykłe akcesorja jakiegoś wojskowego przeglądu. Po tem objaśnieniu straciłem sympatję dla Przasnysza.

Mieścina to jednak nie brzydka: posiada kilka ulic, na nich pewną liczbę domów drewnianych i murowanych, nowy klub i cztery stare kościoły. Dwa z nich, a mianowicie: Fara i pobernadyński, na czworokątnych wysokich dzwonicach, mają wieżowe zegary, sprawiające mieszkańcom miasta nie równie mniej kłopotów, aniżeli nasze ratuszowe, bankowe i t. d.

Wspomniane kościoły są istotnie ładnemi budynkami, lecz przy rozpatrywaniu ich mimowoli nasuwa się uwaga, że łatwiej było przodkom wznosić, aniżeli potomstwu—utrzymywać. Istotnie, ze wszystkich mieszkańców Przasnysza i okolic, najtroskliwszemi dotychczas o upiększenie starych świątyń okazywały się pająki.

O studniach, rynsztokach, potrzebie kanalizacji—nie mogę nic powiedzieć. Natomiast zdaje się być pewnem, że Przasnysz prócz cmentarza i kierkuta nie posiada żadnych „spacerów" i że zamiast: *Przasnyszanina, Gazety Przasnyskiej* albo *Kurjera Przasnyskiego* — cieszy się podrogatkowym wiatrakiem, który na podobieństwo niektórych organów prasy: „z tej strony miele, z której wiatr wieje."

Zresztą byłoby dobrze w tem mieście, gdyby:

1) Fryzjer — zamiast bardzo zaniedbanego koka przybił nad swemi drzwiami inny szyld, łatwiej dający się oczyszczać choćby za pomocą szczotki do mycia podłóg.

2) Miejscowa poczta nie wydawała (za oddzielną opłatą) jakichś kwitów poświadczających toż samość osoby przy odbieraniu gazet.

3) I gdyby—przy kościele pobernadyńskim można było pomieścić towarzystwo mniej hałaśliwe.

W dniu, w którym zabieraliśmy się z powrotem do Warszawy, objeżdżał okolice, w paru milowym promieniu, jakiś blady dyrektor podróżnej trupy, zapraszając JW. i W. obywateli na przedstawienie dramatyczne. Co pokazywali i jak pokazywali—o to mniejsza; oby tylko mieli za co wyjechać!

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Podobno w okolicach Warszawy ma być wkrótce urządzoną ferma wzorowa, których obecnie szereg więcej w kraju przybywa. Stacje doświadczalne, jako też fermy wzorowe za granicą szczególniej w Niemczech spotykają się na każdym niemal kroku; — u nas po zwinięciu zakładu agronomicznego w Marymoncie, zaledwie w ostatnich kilku latach zwrócono baczniejszą uwagę na potrzebę ich istnienia, a prócz zakładów naukowych kilku z zamożniejszych rolników, podjęło w tym celu odpowiednie starania. Najlepszym wszakże bodźcem, do naśladowania tego przykładu, powinnoby być pomyślny rezultat, jaki dotąd wieńczy usiłowania postępowych tych rolników.

= Oprócz budujących się za folwarkiem Świętokrzyzkim dwóch gmachów, przeznaczonych na koszary dla artylerji, wznosi się również nowy pawilon dwu-piętrowy, na pomieszczenie dwóch szwadronów konnicy. Wszystkie te budowle mają być wykończone w listopadzie r. b.

= W komunikacji towarowej, w dniu 26 b.m. następuje nowe ułatwienie. W dniu tym bowiem wprowadzone zostaje w wykonanie nowe wydanie taryfy zbożowej ze stacji „Orzeł“ drogi orłowsko-witebskiej do stacyj kolei: wiedeńskiej, bydgoskiej i łódzkiej. Oprócz tego obowiązywać będzie nowe wydanie taryfy związku kolejowego petersbursko-warszawskiego.

= Przystąpiono już do budowy nowego dworca osobowego dla kolei nadwiślańskiej.

Dworzec stanie w pobliżu cytadeli przy plancie kolei obwodowej, niedaleko ulic: Zakroczymskiej, Pokornej i Kłopot.

Budynek będzie drewniany, na fundamencie murowanym i obejmować będzie prócz sali ekspedycyjnej, obszerny salon pasażerski, oraz dwa mniejsze saloniki, oddzielne dla dam i dla mężczyzn.

Dalej na parterze mieścić się będą biura i kancelarje, a na piętrze mieszkania dla urzędników stacyjnych.

Od miasta do dworca kolei, poprowadzoną zostanie nowa droga brukowana, tym sposobem ułatwioną zostanie niemało komunikacja od środka miasta do stacji kolei nadwiślańskiej.

= O wypadku na kolei bydgoskiej w okolicach Bydgoszczy, o którym w onegdajszym *Kurjerze* podaliśmy krótką wiadomość, możemy dziś powiedzieć kilka słów objaśniających.

Wykolejenie się nastąpiło skutkiem podmycia nasypu przez gwałtowną ulewę, jaka miała miejsce przed samym wypadkiem.

Pociąg kurjerski złożony z 7-miu wagonów osobowych, zeszedł z szyn pomiędzy godziną 12-tą a 1-szą w nocy. Z pasażerów jadących z Warszawy nikt nie poniósł szwanku — ze służby kolejowej dwóch ludzi, maszynista i smarownik zostali zabici, a prócz tego pięciu podróżnych zostało poranionych.

Pomoc lekarską nadesłano bezzwłocznie ze stacji Bydgoszczy i Schneidemühle.

Skutkiem uszkodzenia drogi, komunikacja na linji tej została przerwaną.

= Kobiety sprzedające gazety w kioskach narażone są na rozmaite przykrości.

Z początku młode lwiątka tutejsze obrały je za cel swoich zdobywczych zamysłów.

Teraz znów dzieci bawiące się w ogrodzie Saskim rozpoczęły przeciwko istniejącemu tam kioskowi działania zaczepne.

Od kilku dni dzieci bawią się rzucaniem na kiosk piaskiem i kamykami.

Zabawa ta zaczęła się nawst stawać niebezpieczną do tego stopnia, że władza policyjna zmuszoną została postawić przy kiosku strażnika dla zapobieżenia mogącemu przytrafić się wypadkowi.

Gdyby coś podobnego działo się na ulicy, nie byłoby w tem nic dziwnego—lecz w ogrodzie Saskim gdzie bywają tylko dzieci pod dozorem rodziców, bon lub guwernantek, wydaje nam się to nader smutnem.

= P. Franciszek Kostrzewski po kilko-tygodniowym pobycie w zakładzie hydropatycznym w Nowem Mieście, prwrócił do Warszawy.

= Słyszeliśmy, że pan Fliege w przyszłym miesiącu ma zrobić dwie wycieczki artystyczne. Odwiedzi on ze swą orkiestrą Łódź a następnie Lublin. Po powrocie ztamtąd podobno orkiestra pozostanie jeszcze jakiś czas w Warszawie i dawać będzie koncerta w sali resursy obywatelskiej. Dla urozmaicenia koncertów pan Fliege zamierza wprowadzić do programów popisy wokalne chórów, oraz sprowadzać od czasu do czasu znakomitszych artystów solistów.

= Warszawa podobną jest trochę do elegantki— z pozoru tylko czystej i pięknie przybranej.

Piękne zwierzchnie odzienie Warszawy to pryncypalne jej ulice, Nowy Świat, Krakowskie-Przedmieście i inne.

Nie oglądajmy za to ulic odleglejszych od środka miasta jak np. Marszałkowskiej w przedłużeniu jej po za aleę Jerozolimską.

Podobno nigdy tam z wiosną nie wywożono błota, nigdy ulicy tej nie polewano wodą i nigdy nie widziano tam stróża z miotłą w ręku!!

Ztąd też mieszkańcy nieopodal od tej ulicy położonych domów skazani są na hermetyczne wśród lata zamykanie mieszkań, które pomimo takich środków ostrożności przepełnione są pyłem i kurzem.

Czy nie należałoby rozciągnąć i na tę dzielnicę miasta ogólnych przepisów policyjnych, dotyczących porządku ulicznego.

= Chrząszczyk z Kolorado w Warszawie!..

Co prawda, widzieliśmy go nie we własnej osobie, lecz wyrobionego z przeróżnych cukierniczych ingrendjencji...

Wyrobiony on został za granicą i nie w jednej tylko postaci, lecz we wszystkich fazach swego rozwoju, od jajeczek do poczwarki i dojrzałego owadu...

= Jeden z rezerwistów, udających się w tych dniach do Warszawy koleją wiedeńską, wsiadając do wagonu na stacji Radomsk, upadł pod koła wagonu i został silnie poraniony. W parę godzin później nieszczęśliwy wyzionął ducha.

= Podobno pan Jung, nabył miejscowość zwaną Foksalem i zamierza wybudować na niej okazały teatr letni i zimowy.

Plany mają być już gotowe.

Frontowa kamienica zostanie zburzoną, a natomiast urządzone będzie ozdobne wejście z kwiatami i fontannami prowadzące do przybytku wszech uciech.

Zakład mineralny ma tu jeszcze jakiś czas pozostać.

= Przed paroma tygodni ukończono nową wieżę na kościele św. Mikołaja w Kaliszu. Wieża ta pochodzi z ofiar i składek publicznych—oprócz tego z większego legatu rs. 7000, ofiarowanego przez jednego z miejscowych kapłanów.

= Lokal ochrony św. Zofji za rogatkami Wolskiemi został ostatniemi czasy odrestaurowany.

= W Alkazarze na benefis jednego z aktorów dany będzie nieznany tu dramat Dumasa ojca „Don Cesar de Basan.“

= W Koninie założona zostanie czteroklasowa szkoła filologiczna, utrzymywana kosztem miejscowych mieszkańców. Dyrektorem jej będzie p. Tworkowski.

= P. Sonenfeld w tych dniach przybył powtórnie do Wilna ze swą orkiestrą — lecz po paru dniach pobytu opuścił gród nadwilejski i udał się do Rygi

= Poważne dzieło niemieckiego uczonego Fr. J. Schultzego, profesora uniwersytetu w Bonn „O prawie kanonicznem małżeńskiem“, przełożone zostało na język polski przez d-ra Gustawa Roszkowskiego i wkrótce wydane będzie.

= *Art. nad.* — Szanowny Redaktorze! W sobotnim numerze *Kurjera Warszawskiego* przypisano mi autorstwo bajki żydowskiej, zamieszczonej w *Kolcach*, — nie chcąc się do cudzej pracy przyznawać, oświadczam, że bajka owa wyszła z pod pióra nieznanego autora i że do redakcji *Kolców* nadesłał ją pan L. — Z poważaniem, *Kl. Junosza.*

= W tych dniach w Łowiczu, w bystrych falach Bzury poczęła tonąć Józefa Rosińska służąca.

Zgromadzone nad brzegiem kobiety pomódz jej nie mogły, krzykiem tylko alarmując okolicznych mieszkańców.

Jakoż nadbiegł jeden z nich *ośmdziesięcioletni* starzec Domański i nie zawahawszy ani chwili, rzucił się za tonącą w głębinę...

# W CZWOROBOKU FORTEC.

W chwili gdy główny interes obecnej wojny skupia się na linji Ruszczuk—Szumla, czytelnicy nasi nie bez zajęcia przeczytają następujący opis kolei żelaznej z Ruszczuka do Warny. Korespondent odbył tę podróż w roku 1874. Oto jak ją opowiada.

. . . . . . . . . . . . . . .

Zrób najpierw testament, mówili do mnie moi przyjaciele w Białogrodzie, jeźli chcesz jechać koleją z Ruszczuka do Konstantynopola na Warnę.

W Bukareszcie wypytywałem się o tę niebezpieczną kolej.

— Może być, że się coś przytrafi, odpowiadano mi; niedawno książę Karol jadąc do Konstantynopola musiał w kilku miejscach podróż tę ze swą świtą odbywać. W ogóle jedzie się wolno, często kolej idzie przez wodę, a zdarza się nawet że i do wagonu woda się dostaje. Karku można sobie nadkręcić. Jakkolwiek jedzie się żółwim krokiem, tam szczególnie gdzie szyny nie trzymają się ze sobą, ale zawsze przejechać można. Z tem wszystkiem trzeba się dobrze zaopatrzyć na drogę: nie zawadzi zabrać parę pieczonych kurcząt, buteleczkę wina i bochenek chleba; na całej bowiem linji z Ruszczuka do Warny trudno czegokolwiek dostać do jedzenia oprócz suchego chleba i wody, a podróż w zwyczajnych okolicznościach trwa przeszło ośm godzin.

Przestroga ta była dla mnie dostateczną ale nie na wiele mi się przydała, nie mogłem na żaden sposób wmówić w siebie, abym się puścił na trzy dnie i trzy noce Dunajem i morzem Czarnem podczas kiedy w przeciągu dwudziestu godzin lądem mogłem stanąć w Konstantynopolu.

Puściłem się więc koleją turecką albo raczej angielską w Turcji, bo towarzystwo angielskie wybuło tę kolej i dziś jeszcze nie wstydzi się za bardzo wygórowaną cenę oddawać europejskim podróżnikom na usługi te brudne wozy i niewygodne ławki.

Karku wprawdzie nie skręciłem, ale o niemal nie zatopiłem się w bagnisku.

Przez całą drogę oprócz w Ruszczuku nie napotkałem nigdzie gościnnego pokoju; głód dobrze dał mi się we znaki, bo nie zabrałem ze sobą nic do jedzenia ani do picia. Słowem podróż ta zostawiła fatalne po sobie w moim umyśle wrażenie.

Dworzec kolei w Ruszczuku nie odznacza się niczem od innych dworców po miastach prowincjonalnych, nie widziałem tam żadnej architektonicznej ozdoby, ani delikatności w wykonaniu szczegółow. Jestto sobie po prostu kamienny budynek mieszczący biura i nader skromnie umeblowane pokoiki gościnne.

Na stacji dostać nie można nic więcej oprócz biletów jazdy.

Przy dzisiejszym pociągu który dopiero co nadszedł z Wiednia aby się połączyć ze wspaniałym pośpiesznym statkiem na Dunaju, dwa razy tygodniowo odpływającym, a którym ja właśnie mam jechać, brak powozów trzeciej klasy.

Sposób to znany powszechnie i praktykowany w celu podwyższenia ceny pośpiesznych pociągów. Już pociąg się zatoczył, para lokomotywy bucha z chałasem, ale jeszcze dosyć pozostaje nam czasu do obejrzenia powozów.

Punktualność w przejeździe na kolei ruszczucko-warneńskiej jest zarówno jak na linjach rumuńskich cnotą mało znaną.

Turcy i bulgarowie w brudnych jaskrawych kostiumach obsługują kolej.

Powozy pierwszej klasy co się tycze porządku i wygody nawet w porównanie iść nie mogą z naszemi drugiej klasy powozami.

W powozach drugiej klasy znajdowały się ławki niby pokryte czarną skórą, ale tak wązkie i twarde, że niepodobna mi było wysiedzieć na nich. O poręczy nie było co i myśleć, a firanki, to już widać niepraktykowany zbytek, a nigdzie ani śladu wieszadeł lub półek do umieszczenia rzeczy.

Kilkunastu podróżników, wyglądających z powierzchowności na turków, anglików lub francuzów zasiadło w owych niezbyt wygodnych przedziałach, i pociąg nie dając żadnego znaku odejścia ruszył z miejsca, a nic to nie obchodzi zarządających koleją anglików czy kto wie o odejściu pociągu czy nie.

W Bukareszcie słyszałem, że „towarzystwo kolei z podróżnych nic sobie nie robi, zależy mu głównie na pociągach towarowych wywożących zboże.

Ja wraz z moim towarzyszem wsiedliśmy do powozu drugiej klasy, i w kilka minut pociąg pędził dość szybko do zielonej Bulgarji.

Bulgarja należy do krajów najurodzajniejszych w Europie. Wszystkie produkty klimatu umiarkowanego doskonale udają się na ziemi bulgarskiej.

Na górskich wyżynach rozciągają się obszerne łąki, a wchodzi się do nich przez drogi wysadzane wiśniami, śliwami lub drzewami leszczyny grubej jak dęby.

Bulgar jest z powołania rolnikiem.

Ze wszystkich plemion słowiańskich i greckich,

Schwyciwszy Rosińską, ciągnął ją ku brzegowi.... lecz niestety! siły odmówiły mu posłuszeństwa....

Pewno poszłaby na dno nieszczęśliwa para gdyby nie przybył w tej chwili August N. (nazwiska dokładnie nie wiemy) i nie dał dzielnego ratunku.

Po chwili pełen odwagi starzec i Rosińska znajdowali się na brzegu...

---

= Roił się wczoraj ludek boży za rogatkami wolskiemi.

Był to bowiem dzień odpustowy.

Przekupni téż z wszelakim towarem zgromadziło się mnóstwo.

---

= Co Warszawa woli—muzykę czy sztuczne ognie—nie wiemy—ale to wiemy na pewno, że gdy onegdaj, na koncercie złożonym przeważnie z kompozycyj Wagnera i to najstaranniej dobranych w Dolinie Szwajcarskiej było zaledwie paręset osób, wczoraj na koncercie z illuminacją, zgromadziło się blisko dwa tysiące osób.

Podobny koncert daje znów p. Fliege w nadchodzącą środę jako w dzień świąteczny.

Na tę uroczystość otwórzmy oczy i... zatkajmy nosy!

---

= W ostatniej *Gazecie Policyjnej* czytamy: „Dnia 28 lipca (9 sierpnia) r. b., o godzinie 5 po południu, na ulicy Wałowej około sklepu rzeźnika Puchalskiego, egzystującego w domu pod nr. 39, zebrał się tłum żydów do kilkuset ludzi i rzucając kamieniami do tegoż sklepu, do którego schroniła się Frajda Białowicz, ochrzczona na religię chrześcjańską, zrządzał przez to nieporządki. Starszy nadzorca rewiru Bielańskiego uczątku Tretiakow, z pomocą kilku niższych stopni policji, pospieszył na miejsce wypadku i zabrał ze sklepu Frajdę Białowicz, celem dostawienia jej do kancelarji uczątku; żydzi spostrzegłszy tę kobietę na ulicy, rzucili się na Policję, z zamiarem odbicia jej, czego jednakże nie dopuszczono, tłum jednak towarzyszył im z krzykami aż do cyrkułu i zaledwie po kilkakrotnem wezwaniu—rozszedł się, kilkudziesięciu jednak żydów ścigało Białowicz do samego domu cyrkułowego; niektórzy z najwięcej upornych, zostali zatrzymani, a mianowicie: Szlama-Zelman Erlich, Fichta Gromb i Suchar Epsztein, z których ostatni rzucił kawałkiem drzewa na Białowicz, lecz jej nie trafił; poczem wszystko się uspokoiło i rzeczona Białowicz odprowadzoną została do swego mieszkania, bez wszelkich przeszkód. Dochodzenie w tym przedmiocie, przez policję wyprowadzone, odstąpione zostało właściwemu Sędziemu Pokoju, dla pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej.“

---

= W dniu dzisiejszym o godzinie 12-tej w południe na scenie teatru wielkiego, odbyła się uroczystość artystyczna, której celem było uczczenie pana Hipolita Meuniera, artysty i reżysera warszawskiego baletu.

Na scenę odpowiednio przyozdobioną, na której zebrali się wszyscy artyści i artystki teatru, zasłużony artysta baletu p. Popiel, wprowadził jubilata, przy dźwiękach marsza, wykonanego przez orkiestrę teatru wielkiego.

Obecny na scenie Prezes Dyrekcji Teatrów, złożył życzenia jubilatowi pierwszy, a następnie po przemówieniu pana Popiela, Królikowski wypowiedział tchnącą serdecznością mowę, poczem odczytał wiersz okolicznościowy, pomieszczony na pamiątkowym lazurze wykonanym w lekkim stylu i ze smakiem prawdziwie artystycznym przez cenicnego rysownika i artystę p. W. Szymanowskiego. Wiersz przytaczamy w całości:

Kto sztuce służy wytrwale wiernie,
Kto jej w ofierze sam siebie dał,
Temu choć często zranią go ciernie,
Jaśnieją w życiu świetne dni chwał.

Tobie jaśniały o Hipolicie,
Każdy cię wielbił ze wszystkich sił,
Jednym tryumfem było twe życie,
Tyś bowiem chlubą tancerzy był.

Nim ci, co dzisiaj w sławy lśnią dymie,
Mogli się nieco od ziemi wznieść,
Już głośno brzmiało Meuniego imie,
Już wszyscy swoją nieśli ci cześć.

W sztuce, co ciebie za syna wzięła,
Trudnem dla ciebie nie było nic,
A wszystkie twoje sceniczne dzieła
Uznawał krytyk, uznawał widz.

Tyś scenie syna dał niejednego,
Niejeden pragnął śpieszyć w twój ślad,
Byłeś artystą, byłeś kolegą,
Jakich niewielu dziś liczy świat.

Wszyscy dziś dla cię miłością płoną,
Za talent, zacność i dobrą chęć,
I hołd ci niesie kolegów grono,
Gdyś lat wysłużył trzydzieści pięć.

Choć może w życiu znałeś zawody,
I łzawych cierpień miewałeś chrzest,
Zapomnij o nich w obec nagrody
Co dla twych zasług koroną jest.

Po odczytaniu wiersza, panna Cholewicka prima belerina baletu wręczyła w imieniu kolegów wzruszonemu do łez Jubilatowi złoty pamiątkowy zegarek, a pan Popiel jednocześnie wręczył mu album z portretami fotograficznemi wszystkich artystów i artystek.

Na uroczystości tej był również obecny Dyrektor Teatrów Foland, Sekretarz Dyrekcji Smolikowski, oraz inni członkowie Dyrekcji.

Przy sposobności uważamy za stosowne przytoczyć *ciriculum vitae* Meuniego, który dla baletu rzeczywiste położył zasługi.

Urodził się on dnia 14 Sierpnia 1825, a w balecie pomieszczonym został dnia 1-go Lipca roku 1839.

Jako tancerz był on zawsze ceniony przez Dyrekcję i publiczność i przez czas swego zawodu występował w czterdziestu sześciu baletach i 9-ciu operach. Tańczył niegdyś pierwszorzędne rolę amantów, a później z wielkiem powodzeniem grywał rolę charakterystyczne.

W dniu 3-cim maja roku 1866 objął jako nauczyciel szkołę baletu a w dniu 13-tym stycznia 1868 r. powierzoną mu została posada reżysera baletu, którą zajmuje do dnia dzisiejszego.

W dziedzinie choreografji odznaczył się również Meunier jako kompozytor, ułożył bowiem balet w jednym akcie p. t. „Na Kwaterze,“ oraz dwadzieścia dwa bardzo ładne tańce do oper grywanych na scenie Teatru Wielkiego.

Jako nauczyciel wykształcił Meunier dla sceny znaczną liczbę tancerzy i tancerek między któremi znajdują się pierwszorzędne siły.

---

= Wczoraj młoda kobieta, cierpiąca od pewnego czasu na melancholję, pozostająca przez kilka miesięcy na kuracji w oddziale obłąkanych kobiet przy szpitalu Dzieciątka Jezus i obecnie z tego szpitala wypisana, przybyła do domu na Nowym - Swiecie i niezastawszy lokatora, wziętą ze stołu brzytwą poderżnęła sobie gardło. Pomoc lekarska była próżna, nieszczęśliwa w kilka chwil życie zakończyła.

---

— *Nasz Wiek* donosi, iż na budowę drogi wojennej żelaznej od Bender do Galacza na przestrzeni 250 wiorst wyznaczony trzechmiesięczny termin. Wedle umowy budowa kosztować ma 22000000 rubli metal. Mimo tak wysokiego kosztu, przedsiębierca oddać jest obowiązany rządowi wykończoną drogę urządzoną w zupełności z położonemi na niej relsami, bez taboru ruchomego. Głównym inżynierem budowy drogi bendero-galackiej jest inżynier radca stanu Daniłow.

— Podług *Rusk. Inwalida* ogólna strata w bitwie pod Nikopolem 3-go (15-go) z. m. wynosiła: zabitych oficerów, szeregowców 273 razem 276 rannych oficerów 22 szeregowców 909 razem 931, kontuzjowanych oficerów 11, szeregowców 21 razem 32, zaginionych bez wieści szeregowców 90, ogółem ubyło z szeregów: oficerów 25 szeregowców, 1272 razem 1297 ludzi. W bitwie pod Plewną 8-go (20-go) z. m. ubyło z szeregów: w 1-ej brygadzie 5-tej dywizji piechoty 1878 ludzi a w pułku kostromskim 893 ludzi; razem 2771. Kawalerja i artylerja strat nie miała.

---

## Nekrologja.

† Jutro, to jest we wtorek, jako w wigilję imienin ś. p. Marji z Turkiewiczów **Ungrowej,** odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie **11-tej** z rana, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —13332—

† Jutro jako w 10 rocznicę śmierci ś. p. Hipolita **Djamenta,** sędziego kryminalnego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie **9-tej** z rana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała wdowa z synami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza. 13271

† W dniu 14 b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Pauliny z Sulikowskich **Wilke,** odbędzie się w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **10-tej** rano, Wotywa żałobna, na którą pozostały mąż z czworgiem dzieci zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —13325—

† W dniu 9 b. m., jako w 33 rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny z Ostaszewskich **Łojkowej,** odbyło się Nabożeństwo żałobne w kaplicy familijnej, zbudowanej na cmentarzu parafjalnym miasta Zakroczymia.

† Ś. p. Jadwinia **Suchońska,** zmarła d. 12 sierpnia 1877 roku, żyła rok 1 miesięcy 11. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej dnia 15 sierpnia r. b. o godzinie **12-tej** w południe na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —13343—

† Kazimierz **Romocki,** uczeń II-go filologicznego gimnazjum w Warszawie, syn Kornelego i Marji z Walewskich, zmarł w Lutomiersku dnia 11 sierpnia w domu rodziców, przeżywszy lat 17. —13330—

† Jutro t. j. dnia 14 Sierpnia b. r. jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Aleksandra Pomian Piątkowskiego,** urzędnika Zarządu War. Ober-Policmajstra odprawioną będzie wotywa żałobna w kościele Ś-tej Barbary na Koszykach o godzinie **9½** na którą pozostała żona, synowie, córki i zięć zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —13355—

---

## TELEGRAMY URZĘDOWE.

— *Telegram naczelnika sztabu kaukazkiego okręgu wojennego, z 28-go lipca (9 sierpnia) z Aleksandropola.*

Korpus nieprzyjacielski, skoncentrowany przeciwko oddziałowi jener. Tergukasowa, rozpoczął działanie zaczepne 24-go jednocześnie na całej linji od Czingilskiego do Karawanserajskiego wąwozu; tłumy baszybuzuków i kurdów posiłkowane sześcioma bataljonami, wypadłszy z wioski Zora i Kundżachi oddaliły broniące się przez dzień cały nasze pikiety i zająwszy Alikoczak próbowały zawładnąć wioskę Chałfalu na tyłach cofającego się pułku humańskiego, lecz przez dragonów zostały ztąd wyparowane. Strata nasza: dwóch oficerów rannych i 13 rannych szeregowców; nieprzyjaciel pozostawił na placu 10 trupów.

Korpus nieprzyjacielski zbiera się ku Ani-Koczaku; zaś wojska jenerała Tergukasowa któremu posłano kolumnę z głównych sił—ku Igrydowi 23-go pułkownik Komarow rozbił na błotach wierzchniego Gela lekki oddział turków około dwutysięczny; nieprzyjaciel przywiedziony do ucieczki, niespodziewanem przez nich ukazaniem się na placu walki kolumny podpułkownika księcia Barjatyńskiego, z 2-ch bataljonów strzelców, które tej nocy przemaszerowały 45 wiorst. W potyczce tej turcy stracili około 30 zabitych; strata nasza bagatelna.

Podług ostatnich wiadomości Derwisz-pasza z 4-ma bataljonami najlepszych wojsk opuścił Cichisdziry i udał się na statkach na północ. (*Prawit. Wiest.*)

---

zamieszkujących półwysep bałkański. Bulgar jest najpracowitszy i najwytrwalszy; kopie on i uprawia ziemię gdzie tylko się da to uskutecznić.

Zielona, falisto w górę podnosząca się kraina, w którą wjechaliśmy, była doskonale uprawiona. Pola ozime, jarzynne i warzywne, ścieśnionym szeregiem ciągnęły się na dość znacznej przestrzeni.

Pociąg zwolnił biegu i stanęliśmy na pierwszej stacji. *Czernawoda* było napisane czarnemi literami na drzwiach kolejnego budynku o jednem piętrze.

Ludzie obsługujący uważali za niepotrzebne uwiadomić nas, że tu jest stacja.

Wysiadłem dla obejrzenia budynku.

Byłto czworokątny, kamienny dom, pokryty cynowym dachem, przeznaczony na biuro i mieszkanie urzędnika.

O podróżnych, przejeżdżających z Ruszczuka do Warny, anglicy wcale nie pamiętali przy budowie tego domku. Gdy w Czernawodzie deszcz lub śnieg pada, podróżni muszą siedzieć w swoich brudnych klatkach.

Prócz biletów jazdy znów niczego więcej dostać nie można było.

Wszystkie dworce kolei począwszy od Warny są zupełnie w ten sam sposób urządzone.

Po kilku minutach, pociąg znów ruszył dalej. Na lewo ukazała się nam wielka wieś bulgarska, Czarnawoda: na powierzchni wzgórzystej poosiadały chaty o ścianach z wierzby plecionych, o słomianych dachach, otoczone ogrodami; liczne stada bydła pasły się za wsią; dalsza okolica zamieniła się w pyszny krajobraz na tle bujnych kwiecistych łąk.

Znowu pociąg zwalnia biegu i przybywamy do stacji *Wetowa*, znajdującej się we wsi tegoż nazwiska.

Za wsią znowu się zmienia widok: na zielonej szerokiej równinie sterczały resztki wyciętego lasu dębowego. Bulgarja bogata jest w lasy, trzebią je więc dla przysporzenia ziemi ornej.

Turecki rząd nie ma żadnego wyobrażenia o gospodarstwie leśnem, o lasy wcale nie dbają i bulgarowie często niszczą całe obszary lasu, paląc go, aby obsiać ziemię.

Następna stacja nazywała się *Rasgrad*. Na drzwiczkach jakiejś budy skleconej z desek, wyczytaliśmy napis „Busse“, miało to być *Bufet*. Uradowani, wchodzimy do budynku, lecz jakież było nasze rozczarowanie gdyśmy tam zastali bardzo brudny stół a za nim brudniejszego jeszcze turka, który sprzedawał kiełbasy, chleb turecki, limonadę i jakieś cukierki szczególnej powierzchowności.

Pomimo że głód nam dokuczał, nie mieliśmy jednak odwagi spróbować tych przysmaków; wsiedliśmy więc na nowo do wagonu i przypatrywali się okolicy.

(*Dokończenie nastąpi*).

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 14:c (nowy 3.)

*Petersburg* 11-go.—Telegram Głównodowodzącego. Rozpuszczone przez zagraniczne gazety pogłoski o cofaniu się wojsk naszych i zwycięztwach turków pod Razgradem i Ruszczukiem są bezczelnem kłamstwem. Proszę nie zwracać uwagi na kłamstwa turków i nieprzyjaznej nam europejskiej prasy. Jeśli nie ma wiadomości, to wszystko idzie pomyślnie.

## Przegląd polityczny.

Zjazd dwóch cesarzy w Ischl zrobił w ogóle w prasie zagranicznej dobre wrażenie. *Rep. fran.* pisząc o tem spotkaniu utrzymuje także, iż stwierdziło ono niejako utrwalone istnienie przymierza trójcesarskiego, a że takowe od lat kilku się datuje, przeto niema czego przypuszczać ważniejszych przewrotów w ogólnej polityce europejskiej.

Kwestja wschodnia została ostatniemi czasy znowu na porządek dzienny parlamentu angielskiego wyprowadzoną. Licznie interpelacje w Izbie niższej zostały znowu wymijająco w kwestjach zasadniczych załatwione. Środkiem ostatniej dyskussji było zapytanie Monka, jakie znaczenie miałoby dla Rządu czasowe zajęcie Konstantynopola przez Rossję, na co Northcote odpowiedział, iż Rząd nie może dawać z góry objaśnień co do przyszłych ewentualności politycznych tego rodzaju.

Deputowany Forster wyraził przekonanie, iż Rząd nie uczyni nic takiego, coby kraj w wojnę wplątać miało. Objektywność i umiarkowanie przy traktowaniu najważniejszej kwestji bieżącej pod koniec sesji parlamentu pozwala wnosić, iż dobre stosunki mocarstw nad wirem wschodnim stojących nie zmienią się tak rychło.

W Austrji wszystko pozostaje w zawieszeniu. Gorączkowi politycy utrzymują, że zaszła jakaś zmiana w polityce Rządu odnośnie do kwestji wschodniej, lecz umotywować jej i oznaczyć wyraźnie nie umieją.

Stosunki w Bośnji zaczynają interesować dziennikarstwo austrjackie. W korespondencjach ze Serajewa do tychże, spotykamy coraz częściej wiadomości o objawach sympatji dla Austrji w ludności bośniackiej, jakby tem chciano wzbudzić w Austrji wzajemność. To kokietowanie polityczne, wydaje się trochę podejrzanem, zwłaszcza, iż jak wiadomo silne stronnictwo ciągnie ku Serbji i w danym razie odrywając się od Turcji chętniej przystałoby na zwierzchnictwo ks. Milana, niżeli cesarza Franciszka Józefa.

*Fremdenblatt* powtarza pogłoskę podaną przez ajentów tureckich z Dalmacji, jakoby Austrja wspierała powstanie w Bośnji. Kwestja powyższa oparła się podobno aż w kosulacie tureckim w Wiedniu, który otrzymać miał ze strony rządu austrjackiego formalne zaprzeczenie w tej sprawie.

Do *Pol. Cor.* telegrafowano z Bukaresztu 9 go, iż według pogłoski z Persji nadesłanej, Schir-Ali emir Afghanistanu ulegając naciskowi swojego ludu, wypowiedział Anglji wojnę świętą.

Wiadomości tej nie potwierdzono dotychczas niczem. Indyjskie dzienniki często dawały się domyślać, iż się coś przeciw rządowi indo-brytańskiemu knuje. W każdym razie byłoby to dość dziwne zdarzenie, aby mahometański książe powstawał teraz właśnie przeciw Anglji, która się po trosze w sprawie mahometanizmu europejskiego zaangażowała.

*Reuter's Office* dowiaduje się z Konstantynopola, że według oświadczenia ministerjum spraw zewnętrznych Midat-basza nie otrzymał od Porty żadnej misji dyplomatycznej. Zapewniano też hr. Zichy, że wszelkie oświadczenia, jakie Midat w Wiedniu poczynił, są całkiem prywatnej i osobistej natury.

Według zapewnień *Köl. Ztng.* został Aarifii-basza głównie za wpływem księcia Reuss usunięty. Położenie Niemiec od czasu objęcia opieki nad poddanymi rossyjskimi przez ambasadę niemiecką — pogorszyło się. Mahometanie objawiają teraz widoczną niechęć przeciw niemcom i wymyślają najrozmaitsze plotki na ich niekorzyść.

W Paryżu głoszą, iż na ostatniem posiedzeniu ministrów postanowiono na pewien czas przed otwarciem wyborów zaprowadzić stan oblężenia w całej Francji. Dyskusja w tym przedmiocie miała być bardzo ożywioną, ale w końcu p. Fourtou miał ostatecznie przekonać marszałka o konieczności użycia tego środka, który swoją drogą może sprowadzić bardzo smutne następstwa.

O dziesięciodniowej bitwie pod Łowaczem wzmiankuje również depesza z Konstantynopola *Pressy* pod datą 8 go.

Z Petersburga *W. T. B.* otrzymało 11-go b.m. następujący telegram: „O ponownem uderzeniu na Plewnę, które 9 go miejsce mieć miało, nie ma tutaj żadnych wiadomości.“

## Wiadomości telegraficzne.

*Wiedeń* 9-go.—Podług wiadomości z Albanji książę mirydytów Prenk, złożył hołdy Porcie i obiecał dać oddział albańczyków dla włączenia do armji czynnej tureckiej. Porta obiecała odwzajemnić się Prenkowi oddzielnym firmanem.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Bukaresztu, że obiegają tam pogłoski o wzniesieniu nowego mostu pod Oltenicą i zdążaniu przezeń armji naddunajskiej na Turtukaj.

*Pol. Cor.* pomieszcza wiadomość z Bukaresztu, że emir afganistański Szir-Ali pod naciskiem ludu ogłosił wojnę religijną przeciw Anglji(?)

*Wiedeń* 10 go.—Z Konstantynopola donoszą do *Fremdenblattu*, że poseł perski Moksin-chan zapewnił Portę o przyjaznem dla niej usposobieniu Persji. Ruchy armji perskiej poseł usprawiedliwia manewrami.

*Tagblat* donosi, że 70 000 armji naddunajskiej oblega Plewnę, zrobiwszy pierwej dywersję na Łowczę, gdzie też turcy zwrócili swoją uwagę. Serbski ajent dyplomatyczny w Wiedniu Czukic zaprzecza wiadomości o przybyciu tutaj Risztica i przygotowania się Serbji do wojny. (*Golos*)

— *Tübingen* 10-go. — Dziś wieczorem odbyła się uroczystość obchodu 400-letniego jubileuszu uniwersytetu tutejszego, w której przyjmowali udział: król, królowa, książę Wilhelm i 1000 gości zaproszonych, między którymi 600 studentów.

— *Wiedeń* 11-go. — Donoszą z Bukaresztu, że Mechmed-Ali obozujący pod Osman-Bazarem z 35 000, otrzymał posiłki z 10 000 ludzi z armji Osmana-baszy. Wiadomość o połączeniu Sulejmana-paszy z Osmanem-baszą, dotąd się nie potwierdza. Z Londynu wedle *Daily Telegraphu* donoszą, że Sulejman-pasza dotarł do Szypki. We wtorek Osman-pasza próbował zawładnąć Selwją; jego jazda i czerkiesi napadli na 6000 rossjan, lecz po krwawej walce zostali odparci. Porta zażądała od Aten wyjaśnień co do przygotowań wojennych. Sułtan napisał list do królowej angielskiej, z prośbą o pośredniczenie w układach pokojowych.

Z Belgradu donoszą do *Cor. Pol.*, że milicja nie otrzymała rozkazu wymarszu, a częściowe uruchomienie ma jedynie na celu pilnowanie granic. Serbja pozostanie neutralną.

## Telegramy prywatne.

***Warszawa, d. 12go sierpnia.***

*Londyn*, 10 sierpnia. Izba gmin. Monk ponowił swoją interpelację co do czasowego zajęcia Konstantynopola przez wojska rossyjskie; Forster oznajmił, że przywódcy opozycji postanowiliby byli nie wszczynać dyskusji w obec poważnego stanu tej kwestji, gdyby nie to, że w skutek ostatnich depesz i z uwagi na oświadczenie rządu iż także ścisłą neutralność zachowa, doszli do przekonania, iż rząd nic takiego nie przedsięweźmie, coby mogło kraj w wojnę zaplątać. Rząd nie może odpowiedzieć na interpelację Monka. Byłoby to właśnie naruszyć neutralność, żeby Rossję teraz, kiedy ona wojnę z Turcją prowadzi, ostrzegać przed zajęciem Konstantynopola, dowodząc iż Anglja krok taki, będący tylko koniecznem zdarzeniem w szeregu zdarzeń wojennych, musi uważać za nieprzyjazny względem siebie. Northcote powtórzył, iż nie można odpowiedzieć na to pytanie, co rząd ewentualnie uczyni.

*Berlin*, 11 sierpnia. Cesarz Wilhelm wrócił do Babelberga.

*Szumla*, 11 sierpnia. Onegdaj była 2 godzina bitwa pod Osman Bazarem.

*Wiedeń*, 11 sierpnia. W pierwszem półroczu 1877 r. skarb austrjacki miał z podatków bezpośrednich 40730000 złr. dochodu—(o 560000 więcej niż w odpowiedniem półroczu 1876) a z pośrednich 75590 000 złr. (o 983000 złr. mniej).

*Paryż*, 11 sierpnia. Marszałek-prezydent odwiedzi najpierw Caen i Cherbourg.

*Dieppe*, 11 sierpnia. Onegdaj przybył tu Thiers. Przyjęcie świetne.

*Wiedeń*, 11 sierpnia. W Grecji coraz większe wzburzenie. Jutro przegląd wojsk pod Lamją. Na Krecie Turcji stoją tylko w fortecach. Co do możliwości interwencji serbskiej, zarówno tu jak w Berlinie przewidywania osłabły. Z Zagrzebia donoszą, iż bośniacy wcale nie chcą zjednoczenia z Serbją.

*Londyn*, 11 sierpnia. Derby w izbie lordów zapewnia Colchester'a, że Anglja wcale „nie czeka na rozbiór Turcji, żeby z niego skorzystać,“ jak niektóre gazety piszą.

*Wiedeń*, 11 sierpnia. Telegram *Neue freie Presse* z Kusmahali: „Książę Karol przyrzekł, iż z resztą armji rumuńskiej przejdzie, jak tylko będzie mógł najprędzej przez Dunaj pod Korabią. Budowa mostu w tem miejscu zaczęła się wczoraj. Artylerja rumuńska została onegdaj przewiezioną na promach z Turnu Magurelli do Nikopola. Jenerał Manu nie dowodzi już czwartą dywizją rumuńską. Na dowódzcę korpusu 9-go armji mianowany zamiast Krüdensona jenerał Satow.“

*Zagrzeb*, 11, sierpnia. Despotowicz po drodze do Linru, gdzie ma być internowany, przybył tu dziś pod eskortą i o 9-ej wieczorem odjeżdża.

*Warszawa dnia 13-go sierpnia 1877 roku.*

*Orsów* 11-go.—Telegram *N. f. Presse* z Kusmahali: „Linja frontu tureckiego ciągnie się przez Setowę (na drodze do Łowczy), Bogod, Tuczenicy, Radiszewo, Griwica, Urbica, Kalisowa i Brislan. Przednie straże tureckie stoją na drodze ku Nikopolis o 20 kilometrów przed Plewną. Skrajne skrzydło prawe tureckie zajmuje ciągle jeszcze Łowczę.

Centralne stanowisko tureckie jest bardzo silne.“

*Paryż* 12-go.—Eskadra kanałowa połączyła się już w Cherbourgu.

*Paryż* 12-go.—Połączeni senatorowie republikańscy odebrali informacje, według których republikanie mają zapewnione w przyszłej izbie 372 krzesła.

*Londyn* 11-go. — Parlament będzie prawdopodobnie odroczony do wtorku. Posiłki rossyjskie przechodzą teraz przez Dunaj w sile jednej brygady dziennie. Zwołana została milicja rumuńska w ilości 12000 ludzi.

*Washington* 12 go. — Jenerał Gibbor z 1820 ludźmi armji związkowej i obywatelami miasta, stoczył 9 b. m. upartą bitwę z Indjanami pod miastem Helena (Montana); zginęło 2 oficerów; Gibbor i 4 inni oficerowie ranieni; z żołnierzy 80 do 100 ludzi rannych i zabitych. Indjanie ostatecznie zostali zmuszeni cofnąć się. Ich straty oceniają na 100 głów.

*Panama* 12-go. — Parowiec *Eten* „Pacification Steam Navigation Company“ rozbił się 15 lipca o 70 mil na północ od Valparaiso. Na pokładzie było podobno 160 osób; 43 dostało się do 18 lipca na ląd stały a 20 schroniło się na skałach. Statek wojenny angielski *Ametyst* odpłynął na pomoc, ale z powodu burzy i niepogody nie mógł się zbliżyć do skał, tak że z powodu braku środków żywności, wielu z tych co się schroniło na skałach, zmarło z głodu; ci co przeżyli, rzucili się w morze; tylko troje uratowanych. Ogólną liczbę osób, które straciły życie w tym całym wypadku, podają na 100.

*Berlin* 12-go.—W kołach finansowych utrzymują, że Porta ma nieuzasadnione nadzieje w krótkim czasie zawrzeć pożyczkę, wynoszącą .5 mil. funt. sterlingów.

*Wiedeń* 12-go. — Do *Neue fr. Presse* telegrafują z Kusmahalu. Wielki książę odbył inspekcję wszystkich wojsk i nakazał wielką koncentrację takowych, która dotąd już prawdopodobnie jest ukończona. Razem na linji z Plewny do Biely, (na której znajduje się kwatera główna) jest 100000 wojska. Dziś lub jutro musi nastąpić wielka bitwa.

*Wiedeń* 12-go.—Telegram *Presse*, z Konstantynopola. „Rząd grecki zakupił sześć bateryj dział Kruppa i 16000 odtylcówek. Te ostatnie już do Grecji nadeszły. Żołnierze jednego taboru armji tureckiej nie chcieli iść do Adrjanopola z powodu, że im nie wypłacają zaległego żołdu i że im nie dano karabinów Wilchestra. W Albanji północnej parowce angielskie wyładowują na ląd proch. ryż i suchary.

---

— Na ostatniem posiedzeniu warszawskiego rzecznego „Yacht Klubu“, jednogłośnie bez ballotowania, wybrani zostali na członków: fligiel adjutant pułkownik Buturlin, pułkownik baron von Brunning, kapitan marynarki Chodorowski, pan Tomasz Lebrun;— i po ballotowaniu: pp. O. Bien, Jerzy François, Karol Hegner, Mikołaj Melville, Henryk Polaczek, Karol Sommer, Maksymiljan Wilke, bracia Haberbusch.

---

— **Dr Dobrzański** powrócił do Warszawy.
—13329—1—3

— Doktór **Stanisław Kośmiński** wyjechał w dniu wczorajszym zagranicę i powróci 16-go sierpnia. 1—1—

— Dr **Daniel Landau** leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne i uszne*. Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Senatorska Nr 16.
—12501—5—6

— *Zarząd Warszawskiego Instytutu Muzycznego* (Konserwaorium), zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczniów i uczennic do Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum) na I-sze półrocze roku szkolnego $187^{7}/_{8}$, rozpocznie sie dnia 20 sierpnia (1 września) r. b. i trwać będzie do dnia 29 sierpnia (10 września) t. r. włącznie, kurs zaś nauk otwartym zostanie dnia 1-go (13) września 1877 r., z rozpoczęciem którego, uczniowie i uczennice którzy nie złożą opłaty szkolnej, nie będą przypuszczani do zapisu. Kandydatki i kandydaci nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 20 sierpnia (1 września) r. b. codziennie z rana od godziny 9 do 12, wyjąwszy niedziele i święta. Co się zaś tyczy warunków pod jakiemi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do Warszawskiego Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum), to o takowych można powziąć bliższą wiadomość w kancelarji tegoż Instytutu, codziennie od godziny 9-tej z rana do 3-ciej po południu, wyjąwszy niedziele i święta. 2—3—12100

# Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 13-go sierpnia 1877 roku.

| Weksle. | Dopełnione tranzakcje. | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . . | 140.85;—141.15—30 | 141.30 | —. |
| Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st. . . . . . . | 9.60 | 9.62 | —, |
| Paryż 8 dni „ „ za 300 fr. . . . . . . . | 114 90 | 115 05 | —. |
| Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl. . . . . . . . | 116.90 | 117.90 | —. |

| Papiery publiczne. | Dopełnion tranzakcje | Z końcem giełdy Żądane | Z końcem giełdy Płacone |
|---|---|---|---|
| Obligi Skarbowe rs. 100 | —. | —. | —. |
| 4% L. zast. 3 okr. ser. I i II | — | 99 50 | — |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 duże | 96 | 96 15 | 95.85 |
| „ „ „ „ małe | 96; 95.90 | 96 05 | 95.75 |
| Listy zast. m. War. serji I | —. | 88 35 | — |
| „ „ „ serji II | 88. | 88.15 | 87 85 |
| „ „ „ serji III | —. | —. | 87.35 |
| Listy z. m. Łodzi serji I i II | —. | —. | —. |
| 4% Listy Likwidacyjne duże | 83 50-60-65 | 83.70 | 83 40 |
| „ „ małe | —. | 83 65 | 83.35 |
| Bil. Banku Ces. ser. I, II i III | —. | 92.50 | —. |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | — | —. | —. |
| „ „ z r. 1866 | —. | —. | — |
| 5% Listy zastaw. rossyjskie | —. | 112 50 | 111 50 |

| Akcje i Obligacje. | Dopełnion tranzakcje | Z końcem giełdy Żądane | Z końcem giełdy Płacone |
|---|---|---|---|
| Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . . | —. | —. | 205 |
| Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100 | —. | —. | 75 50 |
| Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100 | 78 | 78.50 | 77.50 |
| Akc. dr. żel. War. Terespol. | —. | 125 50 | 122. |
| Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej | — | 109. | —. |
| Akc. Banku Hand. w War. | —. | 242. | —. |
| Akc. Banku Dysk. w War. | — | 242. | —. |
| Akc. Banku Handl. w Łodzi | —. | —. | —. |
| Akc. W. Tow. ub. od ognia | —. | —. | —. |
| Akc. War. Tow. fabr. cukru | —. | —. | —. |
| Ack. T. fabr. cukru Józefów | —. | —. | 225 |
| Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru | —. | —. | —. |
| Akc. T. Lilpop Rau i Loew. | —. | —. | —. |

**Wartość kuponów** od listów zastaw. $56\frac{2}{3}$ nowych $70\frac{15}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser I i II $183\frac{1}{3}$ m. Łodzi $141\frac{2}{3}$ listów likwidacyjnych 80 obligów skarbowych $146\frac{7}{10}$ pożyczki prem I-ej emisji $41\frac{7}{10}$ II-ej emjsji $208\frac{1}{3}$

**Monety.** Półimperjały rs. 7.93 — 7.90 Sztuki dwudziestofrankowe rs. — — .— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — k. dukaty hol. rs. .—. guldeny austr. rs.— kop.

**STAN POWIETRZA.**
**Dziś rano ciepła st 18.4 w południe ciepła st. 20.8. Barometr 760 (Odmiana).**

## TEATR LETNI.

Dziś: **Cel upragniony.** Jutro: **Duch Wojewody.**

## Teatr z Poznania.

Dziś, jutro i pojutrze: **Pan Damazy.**

## Warszawski rzeczny Yacht-Klub

W Środę dnia 15 b. m. wyjazd do wyspy za cytadellą, Członków Towarzystwa z ich rodzinami, punktualnie o godzinie 3-ciej po południu. 1—2 — 13326 —

# DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro we Wtorek dnia 14 Sierpnia 1877 r.

## Koncert Symfoniczny
## Orkiestry Berlińskiej
pod dyrekcją
## HERMANA
# FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą:
Uwertura: Sen letniej nocy.—Kantata Baethovena: a) Elegja Ernsta; b) Moto perpetuo, Paganini (Herolda).—Muzyka sferyczna Rubinsteina. Symfonja D-moll Nr 4, R. Schumana.

**Początek o godzinie 7-ej.**
***Wejście kop. 30.***

**W Środę**
## Nadzwyczajny
## KONCERT
**i illuminacja Doliny,**

# LICYTACJA.

W dniu 4 (16) Sierpnia r. b., o godzinie 11-tej z rana, w gmachu Zarządu Komendanta Warszawskiego przy Saskim Placu odbywać się będzie licytacja na sprzedaż ruchomości pozostałych po zmarłym Pułkowniku Gwardji Aleksandrze synu Karola von Goldman-Tellinger i składających się z mebli, ubrania, bielizny, przedmiotów złotych i srebrnych, porcelany i innych rzeczy, a także bibljoteki dzieł francuzkich i niemieckich. Katalog przeglądać można codziennie w Zarządzie Warszawskiego Komendanta. —13320—1—3

## Stancja dla Uczniów Szkół,

znana oddawna z troskliwej opieki. Korrepetycje, konwersacja języków i fortepian w miejscu. Wiadomość, ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. —13313—1—6

# ANGIELKA

przybyła z pensji z Londynu, posiadająca język francuzki, rysunek w wysokim stopniu i początkującą muzykę, poszukuje miejsca w Warszawie, za pośrednictwem **Załęskiej.** Niecała Nr 4 lub Wierzbowa Nr 3. —13292—1—3

## Kommisarz Sądowy

przy Zjeździe Sędziów Pokoju Warszawskiego okręgu Sądowego. — Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 9 (21) Sierpnia r.b. 1877 od godziny 10 zrana w domu Nr 848 przy ulicy Ogrodowej sprzedawać się będą przez licytację, ruchomości pozostałe po zmarłym Janie Lechowskim, oszacowane na rs. 295, kop. 60. Józef Rossiński.
1—1—13376

Ein Auslaender erbietet sich ein Fabrik-Gechäft einzurichten und eventuell kurze zeit zu leiten, das, vermöge wenig ausgenutzten, vortrefflichen, russischen Rohmaterials, mit Sko 10,000 annähernd Sko 12,000 bis 15,000 Jahresgewinn abwirft. In ganz Russland und Prowinzen nur Eine Fabrik; ein gänzlich concurrenzfreier Cassa-Export-Artikel. Adresse unter P. B. V. in der „Warschauer Annonsen — Agentur“ Nowozielna No 40. 1—1—13305

## Zakład Naukowy Żeński
# Natalji Płużańskiej,

Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok przyszły szkolny 1877/8 tak pensjonarek jak i przychodnich rozpocznie się 16 Sierpnia w godzinach od 11 z rana do 6-tej po południu. Kurs zaś nauk rozpocznie się dnia 1 Września w nawym umyślnie na Zakład naukowy urządzonym domu z obszernym ogrodem i dwoma wejściami jednem od Alei Jerozolimskiej Nr 26, drugiem od ulicy Widok Nr 9. Korrespondencje pod powyższymi adresami załatwiane będą w każdym czasie. 1—3 — 13319 —

**Pensja Żeńska czteroklasowa**
## B. Leśniewskiej,

w domu narożnym Nowego-Świątu i Alei Nr 13, ma zaszczyt oznajmić Szanownym Rodzicom i Opiekunom, że w dniu 20 sierpnia roku bieżącego otwiera, mianowicie w godzinach popołudniowych, zapis uczennic na stałe i dochodzące. **Kurs nauk rozpocznie się dnia 1-go Września.**
1—3 — 13278 —

**Pensja Wyższa Żeńska**
## Pauliny Kraków
**Krakowskie-Przedmieście Nr 7**

Podaje do wiadomości, iż zapis uczennic na przychodzące pensjonarki i półpensjonarki, otwartym zostanie dnia 20-go Sierpnia.—Wykład nauk zaś rozpocznie się 1-go Września r. b. 1—3 — 13322 —

**Urząd Starszych Zgromadzenia Malarzy Pokojowych.**

Zawiadamia niniejszem swych członków, iż sesja kwartalna odbędzie się jutro to jest we Wtorek dnia 2 (14) Sierpnia r. b. o godzinie 4-tej po południu, w sali Magistratu miasta Warszawy. 1—1 — 13321 —

# KUCHARZ

bezżenny, jest potrzebny na wieś. Wiadomość u szwajcara w Hotelu Lipskim.
1—1 — 13323 —

## Z powodu wyjazdu

jest do sprzedania kompletnie nowo z najpiękniejszego francuzkiego orzechu podwójne **Łóżko** ze sprężynowym materacem za rubli 65, **Umywalka** żelazna za rs. 6. Ulica Chłodna Nr 69, mieszkania Nr 23, od godziny 11 do 3-ciej. 1—2 — 13318 —

## Nauczyciel 5-go Gimnazjum

i zarazem p. o. Pomocnika Gospodarzy Klasowych—przyjmuje **uczniów** na stancję. Ulica Żelazna Nr 28 nowy, od godziny 4 do 6.

## Hipolit Stefański.

5—9 — 12719 —

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że

## przyjmuję na mieszkanie Uczennice,

uczęszczające do zakładów naukowych, lub też młodsze dzieci. Gdzie przy dozorze macierzyńskim przyrzeka się pomoc w naukach i konwersację niemiecką. Ulica Zielna Nr 34, oficyna prawa, mieszkania Nr 9.
—13224—2—3

## Stancja dla Uczniów.

Z upoważnienia Władzy, z początkiem roku szkolnego, utrzymywać będę **Uczniów na Stancji**, zapewniając troskliwą opiekę, lekcje i konwersację języków: ruskiego, niemieckiego i francuzkiego i fortepian, obok najstaranniejszej pomocy w przedmiotach gimnazjalnych. Na żądanie lekcje angielskiego i włoskiego. Cena przystępna. Wiadomość: ulica Hoża Nr 18a, mieszkania Nr 5.
—13225—2—3

**Osoba** udająca się za interesami
## do Petersburga,

może przyjąć jaki interes do załatwienia. Wiadomość, ulica Aleksandrja Nr 13, u właściciela domu. —13316—1—1

# MAMKA

ze świeżym pokarmem, pozzukuje miejsca. Wiadomość u Akuszerki przy ulicy Ogrodowej Nr 28. —13317—1—1

## Panna Podręczna

potrzebną jest do szycia bielizny na Stare-Miasto Nr 2. pierwsze piętro w podwórzu. Tamże przyjęte być mogą **Panienki** na naukę szycia. 1—3

Jest do sprzedania z wolnej ręki bez żadnego pośrednictwa

# DOM

dwupiętrowy pod Nrem 5 ulica Jasna. Wiadomość w miejscu, stróż wskaże.
—13315—1—3

## Dwa Garnitury Mebli

i stołowe dębowe i do tychże **Lustra** duże do mebli. Ujazdowskie-Aleje Nr 23, mieszkania Nr 5. —13318—1—1

## Lokale do najęcia

przy ulicy Szkolnej Nr nowy 4, w blizkości Zielonego Placu, parterowy, składający się z pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki i wygódki,—takiż sam na 1-m piętrze,—w kuchniach urządzone są zlewy i wodociągi. Wiadomość u stróża miejscowego. —12972—2—3

## Nagrody rs. 20.

W dniu 26 Lipca r. b. przy wyjściu z kościoła św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, zginął **Zegarek** złoty damski o jednej kopercie z portretem Kościuszki, z fabryki Pateque i Chapeque Nr 15059. Łaskawy znalazca zechce odnieść pomieniony zegarek do Redakcji Kurjera Warszaw. za co otrzyma powyższą nagrodę. PP. Zegarmistrzów uprasza się o zwrócenie szczególnej uwagi.
1—3 — 13314 —

# OBJETS d'ART
**et**
# CURIOSITÉS.

M. M. Wertheimer frères de Londres ont l'honneur d'annoncer qu'ils sont arrivès de Londres et qu'ils désirent acheter, même à des prix très élevés, des objets d'art de grande importance, tels que: Vases, groupes et autres objets en porcelaine de Sèvres, Vienne, etc., groupes et statuetes en marbre, ivoire, bronze, bois sculpte, meubles incrustés de plagues, de porcelaine montés en bronze, dorés ou de boule, tapisseries, belles pendules et candélabres, etc., en bronze doré, boites en écaille incrustée d'or, tabatières, etuis, etc. etc., en or émaillé, beaux tableaux; enfin toute espèce d'objets d'art des époques Louis XIV, XV et XVI, ainsi que les armes et autres objets du XVI-e siécle.

M. M. Wertheimer resteront à Varsovie quelques jours. On le trouve à l'Hòtel de l'Europe à 10 heures le matin et entré 4—6 de l'après midi; on peut aussi leur adresser des lettres et des photographies. —13327—1—3

## A. FONTAINE

Professor języka francuzkiego IV Gimnazjpm, przyjmuje nadal **pensjonarzy uczęszczających do szkół rządowych i prywatnych**. Ulica Hoża Nr 3.
4—9 — 12951 —

**UCZNIOWIE klass niższych** Gimnazjów Rządowych i Zakładów naukowych prywatnych, znajdą pomieszczenie w blizkości tychże, w domu zacnym, gdzie oprócz troskliwej opieki, zapewnia się im także i pomoc naukowa. Wiadomość prwziąść można od godziny 12 do 6-tej na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr domu 2, mieszkania 18.
5—6 — 13061 —

## Do Rodziców i Opiekunów.

Przyjmuję uczniów na stancję. Oprócz troskliwej opieki, znajdują uczniowie korzyść w ciągłem ćwiczeniu się w języku niemieckim, przy mieszkaniu znajduje się ogród, w którym uczniowie w wolnych chwilach od nauki, świeżego powietrza będą mogli używać. Nowy-Świat Nr 12, w ogrodzie.
—12891—5—6 **v. Baldow.**

Przełożona pensji 4-o klasowej prywatnej żeńskiej

## Helena Budzińska,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w nowo najętym lokalu przy ulicy Długiej pod Nr 6, naprzeciw b. Komissji Sprawiedliwości, zapis uczennic na rok szkolny 1877/8 rozpocznie się dnia 20-go b. m. kurs zaś nauk z dniem 1-ym Września.
3—3—13126

**Róg ulic Brackiej Nr 7 i Nowogrodzkiej Nr 2.** Podaję do wiadomości Rodziców i Opiekunów, iż na mocy pozwolenia rządowego, przyjmuję tak uczennice przychodnie, jak i miejscowe z muzyką i konwersacją francuzką, ,zapis uczennic trwa każdodziennie, a kurs nauk rozpocznie się z dniem 1-go Września r. b.
Przełożona zakładu, **Zofja Dąbrowska.**
2—6 — 13179 —

Mam zaszczyt zawiadomić Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na pensji pod moim kierunkiem zostającej, na rok szkolny 1877/8 rozpocznie się dnia 3 (15) Sierpnia kurs zaś nauk 20 Sierpnia (1 Września) r. b.
Przełożona Pensji, **Marja Zielińska.**
róg Marszałkowskiej i S-to-Krzyzkiej, Nr 35.
3—3 — 12886 —

## Stancja dla Uczniów

z zapewnieniem pomocy w językach starożytnych i nowożytnych, jest u wyższego Nauczyciela szkół prywatnych. Marjensztadt Nr 3 domu, mieszkania 21. —13304—1—3

## Młody Człowiek,

ukończywszy szkołę realną, życzy sobie wyjechać na wieś, na korepetycje. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Wielkiej pod Nrem 3, mieszkania 11, między 3 a 5.
—13282—1—3

## Nauczycielka Muzyki,

z patentem, życzy sobie udzielać lekcje, za wynagrodzenie, mieszkanie, lub objad. Mieszka przy ulicy Nowolipki Nr 21. Wiadomość bliższa w sklepie. —13284—1—1

Upoważniony od Władzy Szkolnej,

## Uczeń

klassy VII-ej, życzy sobie udzielać korrepetycje, a także przygotowuje do 4-ch niższych klass. Offerty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. E. W. —13291—1—3

## MAMKA

kompletnie zdatna, bez długu, jest do umieszczenia. Ulica Mostowa Nr 10, u Akuszerki.
—13281—1—1

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia

## MLECZARNIA

z dziewięcioma krowami, egzystująca **lat jedenaście w najkorzystniejszem miejscu,** blisko Saskiego ogrodu, pomiędzy ulicą Nowo-Zielną i Zielonym Placem, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 69, mieszkania Numer 14. 3—3 — 12602 —

## Pracownia Sukien i Okryć damskich
## pani B. K.

ulica Warecka Nr 13, na parterze, poleca się łaskawym względom Szanownych Dam z wszelkiemi robotami, wchodzącemi w zakres toalety damskiej, jakoteż i ubiorami dziecinnemi. Wszystkie roboty wykonywają się odpowiednio wymaganiom, gustu i mody, z największą starannością i po przystępnych cenach. —13290—1—6

## Z upoważnienia Władzy Szkolnej,

z początkiem roku szkolnego

## przyjmuję Uczniów na stancję.

Rodzice pragnący dla swoich synów, oprócz korepetycji przedmiotów szkolnych, nauki języków nowożytnych, konwersacji w tychże językach, muzyki;—przy starannej i troskliwej opiece, tak pod względem moralnym, jakoteż i zdrowia, raczą się zgłosić. Ulica Chmielna Nr 24, mieszkania 3.

**A. Smoleński.**
—12892—5—6

## Une Dame

Veuve desire avoir des etrangères comme pensionaires. Sadresser rue Ciepła N-ro 4, logemant Nr 9. —13308—1—3

**Do Rodziców i Opiekunów.**

Niżej podpisana wdowa po urzędniku, z początkiem roku szkolnego, w bliskości 1, 3, 4 i 5-go gimnazjum, przyjmuje **UCZNIÓW NA STANCJĘ,** dając im wygodne pomieszczenie, usługę, przyzwoity stół i rodzicielską opiekę. Ulica Chmielna Nr domu 24, mieszkania Nr 5, drugie piętro. **F. Capuł.**

## Wielki Magazyn.

**Siodła** damskie i mężkie, **Szpicruty** i **Baty** angielskie, **Zaprzęgi gotowe** w różnym rodzaju i wszystko co do sportu należy.

**W. Romanowski,** dawniej **Hesse.**
Królewska Nr 19.
—12850—5—6

Jest do sprzedania

## CUKIERNIA

od 30-tu lat egzystująca na prowincji. Wiadomość u p. Białeckiego Nr 31 domu, a mieszkania 11, ulica Elektoralna. —11941—3—3

Przyjmuję na stancję

## Uczniów szkół Rządowych

zapewniając wszelkie wygody. Udzielam również lekcji języka francuzkiego u siebie w domu za godzinę rs. 1.
Były Nauczyciel gimnazjum **Petré.**
Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 2.
2—3 — 13206 —

## FORTEPIAN

do sprzedania za rs. 180 z fabryki Hoffera, o 7-miu oktawach. Chmielna Nr 33, mieszkania 39, w podwórzu na dole po prawej stronie.—Tamże do sprzedania **Biurko** adwokackie. —13232—2—3

**Magazyn Obówia Damskiego,** istniejący od lat dawnych pod firmą **Franciszka Szczepańskiego** przeniesionym został z dniem 20-go Lipca r. b. na drugą stronę Skweru do nowo wybudowanego domu W-go Efrosa róg Krakowskiego Przedmieścia i Bednarskiej ulicy Nr 2673-cia, obok domu W-go Fajansa i istnieć będzie pod firmą **Eugenji Szczepańskiej.** 3—5—13084

## GRAND CAFÉ
## (dawniej Kawiarnia Bautz),

w Warszawie, przy ulicy Długiej,
w pałacu Dückerta Nr 30.

Oprócz kawy, herbaty i innych napoi cukierniczych, każdodziennie, począwszy od dnia 15 Sierpnia r. b., wydawane będą od godziny 11 rano śniadania gorące i wszelkie jedzenia na porcje, jakoteż kolacje przyrządzane przez jednego z najlepszych kucharzy. Piwnica zaopatrzona w rozmaite wina, wódki i likiery, porter angielski i piwo w najlepszym gatunku. Ceny umiarkowane. Pokoje dla dam oddzielne, z komfortem urządzone. 13301—1—3

**Zakład Stolarski**

## F. Steinmetz,

przy rogu ulic: Krochmalnej i Waliców
Nr 1006, nowy 3,

specjalnie zajmnjący się budowlą Magli, przyjmuje zamówienia i reperacje tychże. Posiada cztery Magle gotowe, zupełnie nowej konstrukcji wiedeńskiej, ze zmiennym werkiem, czyli trybami, od wszystkich tych, dotychczas znanych, z materjału suchego i starannie wykończone. Widzieć ich można każdego czasu.
—13310—1—6

Kilkadziesiąt tysięcy gotowej

## CEGŁY

z odstawą do Warszawy, jest do sprzedania. Wiadomość w Redakcji Gazety Rolniczej, ulica Sienna Nr 2, w godzinach do 11 rano i od 5 do 7 po południu. —13307—1—2

## Magazyn Strojów Damskich

egzystujący od lat dziesięciu w mieście gubernialnem Siedlcach, przy ulicy Pięknej, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, wprost Szpitala S-go Ducha, Nr 79, u Rządcy domu Gminy Ewangelickiej.
—13311—1—3

## KAWALER

który pracował z powodzeniem w biurach rządowych (w akcyznym zarządzie, sądzie pokoju, przy komisarzu sądowym i rejencie, przy nowej organizacji), a jako buchhalter i rządca w handlowych interesach, poszukuje jakiegokolwiekbądź obowiązku, tu w Warszawie lub na prowincji. W razie rzeczywistej potrzeby, może złożyć kaucji do 500 rs. Bliższa wiadomość w księgarni Lewickiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 410. —13313—1—1

Z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania

## Garnitur Mebli

mahoniowych, bronzowym rypsem krytych, za 75 rubli. Tamże jest Fortepian, Łóżka na orzech i różne domowe sprzęty. Sto-Jerska Nr 10. Stróż wskaże. —13267—1—3

## PENSJONAT
## w Krakowie.

Z dniem 1 Września r. b. otwiera **Nauczyciel gimnazjalny** żonaty, **Pensjonat** dla uczniów szkół gimnazjalnych i realnych **w Krakowie**. Zwraca przytem uwagę **Rodziców i Opiekunów**, że oprócz wszelkich **wygód, troskliwej opieki i korepetycji** z przedmiotów szkolnych, zapewnioną jest ciągła konwersacja w języku **niemieckim,** a na żądanie i we francuzkim. Bliższa wiadomość w księgarni S. A. Krzyżanowskiego. —12790—3—4

## BAZAR
**Stowarzyszenia Spożywczego**
## „MERKURY,"
**Tłomackie Nr 2.**

**Przyjmuje w komis do sprzedaży wszelkiego rodzaju dzieła sztuki, antyki, zabytki starożytności, przedmioty nowe i używane, za opłatą 1% wpisowego i 10% komisowego po sprzedaży,—partje przedmiotów powszechnego użytku nie płacą wpisowego. Obecnie posiada między innemi Makatę turecką haftowaną pelami i złotem, komodę antyk z toaletą, stół owalny mahoniowy duży s podstawą Samsona, łóżka, biurka mężkie i damskie, broszę brylantową, zegary antyki i nowe, obrasy, wielki zapas porcelany, ubrania mężkie, wielki zapas garderoby damskiej, kalosze nowe od 60 kop. para, różne drobiazgi galanteryjne i gospodaskie i t. p.**

**Także przyjmują się zamówienia na węgiel i drzewo, za markami dla Stowarzyszonych** —4972—18—0

## Szyby Lustrowe

grube, szlifowane, do wystaw i drzwi sklepowych, po cenach zeszłorocznych, w handlu szkła **A. Baytel,** ulica Podwale Nr 7.
—12632—3—3

***Najtańsze ceny!!!***

## Największy wybór!!!
## Najświeższe fasony!!!

**Koszul** mężkich i damskich w różnych gatunkach od rs. 1 kop. 20, do rs. 5, kołnierze i mankiety damskie, i mężkie kalesony, krawaty, gorseta paryzkie, peniuary, spódnice i kaftaniki półbatystowe, pończoch i skarpetek z najcelniejszych Fabryk, oraz chustek jedwabnych i batystowych, poleca

**Magazyn Gotowej Bielizny**

## Henryka Grützhändlera

**ulica Niecała Nr 8 nowy.**
—12907—4—6

**ZAKŁAD KUŚNIERSKI**

## Daniela Gross,

na Krak.-Przedm. Nr 31/423, obok Poczty, na 1 piętrze, wejście od ulicy Koziej Nr 2A, przyjmuje wszelkiego rodzaju Futra do przerabiania, jako to dodanie futra i nowego wierzchu, bez żadnego zaliczenia, jako też farbowanie wszelkich Futer na sposób angielski. Tenże Zakład przyjmuje wszelkie Futra w komis, nadmieniając, że takowe w swoim czasie będą przez pisma publiczne ogłoszone.
—12827—2—6

## DO WYNAJĘCIA

każdego czasu lub od kwartału **oficyna** murowana, przy ulicy Widok Nr 1566a, składająca się z parteru i 1-go piętra, o 12 oknach długości. Lokal ten może być dogodnym dla fabrycznych i rzemieślniczych zakładów, ze stosownem mieszkaniem, a także dla fabryki tytoniu i papierosów. Wiadomość powziąć można o cenie wynajęcia tej oficyny przy ulicy Królewskiej Nr 13, na pierwszem piętrze.
—13296—1—2

Jest do wynajęcia

## Dwa Pokoje

umeblowane, na dole od frontu, za cenę bardzo tanią. Ulica Szpitalna Nr 4 nowy.
—13266—1—2

## DWA POKOJE

umeblowane, od frontu, na dole, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Sto-Krzyzka Nr 14. Wiadomość w bramie na lewo. —13268—1—3

W domu pod Nrem 4 przy ulicy Solnej, do najęcia każdego czasu

## Dwie duże Sale

jedna z nich z galerją, mająca komunikacją z 3 pokojami, oraz suteryny wysokie mieszkalne.—Tamże do sprzedania Stajnia drewniana. Wiadomość u Zarządzającego domem Nr 58A przy ulicy Marszałkowskiej. —13277—1—6

Przy ulicy Leszno, pod Nrem 702/63, są zaraz do wynajęcia

## Dwa Lokale

świeżo z gruntu wyrestaurowane, składające się z 2 pokoi i kuchni, oraz drwalki, piwnicy i wspólnej góry. —13285—1—3

W domu Nr 7/1357 przy ulicy Wareckiej, do wynajęcia w każdym czasie

**Cztery Pokoje**

z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, zlewem, klozetem, piwnicą, oranżerją, stanowić mogącą piąty pokój i oddzielnym ogródkiem, za 550 rocznie. Tamże są do najęcia stajnie i wozownie na składy. Wiadomość u stróża Jana. —13303—1—3

## POKÓJ

do wynajęcia zaraz, może być z meblami i usługą. Ulica Nowogrodzka Nr domu 25, mieszkania 10.—Tamże można mieć prywatne obiady. —13297—1—3

## Dwa Lokale i Sklepik.

Po cenie zniżonej, są do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b., w domu Nr 8/954, za Żelazną Bramą, dwa lokale po 3 pokoje z kuchniami, na 2 piętrze od frontu i sklepik na Dystrybucją lub sprzedaż owoców. Wiadomość w miejscu u Rządcy i Stróża.
—13300—1—3

## Mieszkanie

umeblowane, składające się z salki, trzech pokoi, przedpokoju, kuchni i passażu, do wynajęcia na dwa miesiące, za przystępną cenę. Wiadomość, przy ulicy Jerozolimskiej Nr 37, mieszkania 9, od 2 do 4 po południu.
—13298—1—3

## Sklepik Wiktuałów,

jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Siennej, naprzeciw possesji Nr 13.
—13294—1—3

## Ostrzeżenie.

Dzierżawiący polowanie w dobrach Wieliszew, zastrzegają iż niemającemu formalnego piśmiennego pozwolenia na gruntach włościańskich wsi Wieliszew i Łajski, nie wolno polować pod odpowiedzialnością sądową.
—13273—1—3

## Dowód Banku Polskiego

za Nr 9155 z dnia 21 Lutego (3 Marca) r. b. wydany na imie J. Białostockiego i Serejskiego, na zastawione dwie Premje serji 19564 Nr 12, I. emissji i serji 11616 Nr 22, II emissji, zgubiony został przy przesyłaniu z Suwałk do Warszawy. Łaskawy znalazca zechce takowy zwrócić panu M. A. Braun, przy ulicy Grzybowskiej Nr 22. Dowód pomieniony nie ma żadnej wartości, gdyż kroki prawne poczyniono. —13306—1—3

## SZCZENIĘ,

suczka z rassy ponterów, mające około 3 miesięcy, do sprzedania za rs. 15. Ulica Bednarska Nr 15, mieszkania Nr 17. —13276—1—3

Zapis dawnych Uczniów na nadchodzący r. s. 1877/8 **Szkoły Prywatnej Mezkiej, z kursem nauk oddziału zasadniczego sześciu klas szkół realnych Okręgu Naukowego Warszawskiego,** pod moim kierunkiem, przy ulicy Marszałkpwskiej pod Nrem 63 zostającej, rozpocznie się d. 4 (16) Sierpnia r. b. i trwać będzie do d. 9 (21) tegoż miesiąca, od godziny 9 z rana do 2 po południu codziennie, prócz dni niedzielnych; nowi zaś kandydaci zgłaszać się zechcą do egzaminu i zapisu, w takichże godzinach, począwszy od d. 10 (22) Sierpnia do dnia rozpoczęcia lekcyj, które nastąpi d. 16 (28) tegoż miesiąca.

—12194—3—3 **Jan Pankiewicz.**



# Przełożony

**Zakładu Naukowego Prywatnego Mezkiego o IV klassach z oddziałem przygotowawczym, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 16,** ma honor podać do wiadomości Rodziców, iż zapis uczniów na nowy rok szkolny, rozpoczął z początkiem bieżącego miesiąca Sierpnia. Wykład nauk, podług planu przez Władzę Szkolną zatwierdzonego, nastąpi w tym zakładzie 22 Sierpnia (3-go Września) r. b. Do Zakładu przyjmują się także i uczniowie do gimnazjum uczęszczający, dla których poręcza się konwersacja w językach nowożytnych i osobna korrepetycja.— Bliższych powiadomień, co do warunków pomieszczenia uczących się, powziąść można każdodziennie od godziny 9 rano do 5-tej po południu.

**Jan Barszczewski.**
4—6 — 12906 —




W Drukarni *Kurjera Warszawskiego:*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Августа 1877 г.

**Redaktor Wacław Szymanowski. —Wydawca Gustaw Gebethner.**


Patrz Dodatek.

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 177.

*Dnia 13 sierpnia 1877 roku.* *Poniedziałek.* *Dnia 1 (13) sierpnia 1877 roku.*

W dniu 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 11 rano, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze przymusowego wywłaszczenia

## Dobra ziemskie Kurdwanowo

w powiecie Sochaczewskim w odległości wiorst 16, od linji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej o wiorst 12, od miasta Sochaczewa położone, rozległości około włók 40 gruntu pszennego i żytniego I i II klassy, mające. Licytacja rozpocznie się od summy 81204. Vadium rs. 4000. Bliższe objaśnienia przejrzane być mogą w kancellarji Wydziału V, Sądu Okręgowego i u podpisanego Adwokata Przysięgłego w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 26 zamieszkałego.

**Stanisław Rotwand**
—13076—3—3 Adwokat Przysięgły

W dniu 5 (17) Sierpnia 1877 r. o godzinie 11 rano, sprzedane zostaną przez publiczną, w drodze działów, licytację, w Wydziale 4-tym Sądu Okręgowego w Warszawie,

## Dwie Nieruchomości

Nr 1810 i 1811 w Warszawie, przy ulicy Franciszkańskiej położone. Licytacja zacznie się od summy rs. 21767 kop. 82, jako szacunku za obie nieruchomości łącznie ustanowionego. Wadjum wynosi rs. 3000. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą u podpisanego obrońcy, sprzedaż popierającego i w kancelarji Sądu Okręgowego Wydziału 4-go.

**Juljan Schönmann** Adwokat Przysięgły.
Sto-Jerska Nr 30. —12885—3—3

## ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do ogólnej wiadomości, że w ścisłem zastosowaniu się do § 56 przepisów porządkowych i § 37 taryfy bezpośredniej komunikacji z drogą żelazną Moskiewsko-Brzeską i Kijowsko-Brzeską, oraz stosownie do postanowienia Rady Zarządzającej Towarzystwa z d. 16 Lipca r. b.,— towary wysłane, jedynie tylko za zwrotem kuponów cofnięte i wysyłającym zwracane być mogą.—Nadmienia się przytem, że wszelkie deklaracje lub poręczenia, rzeczonego kuponu zastąpić nie mogą.
—13260—2—3

## UCZNIOWIE

Szkół Rządowych i Prywatnych, przyjmują się na stancję do Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych. Pomoc naukowa, konwersacja francuzka, lub niemiecka na godziny, oraz lekcje na fortepianie, stosownie do umowy, w miejscu udzielanemi być mogą. Ulica Włodzimierska Nr domu 14, lokalu 16, w oficynie na dole wprost bramy, lub od ulicy Berga Nr domu 3, obok Gimnazjum 3-go. Stróż wskaże.
—12456—4—15

## Nauczycielka

niemłoda. znająca wybornie język francuzki i posiadająca muzykę w wysokim stopniu, z patentem, pragnie otrzymać miejsce na wsi, na warunkach bardzo przystępnych. Rekomendacja Nauczycielska, Podwal Nr 26.
—13044—3—3 **M. Stopczyk.**

## Stancja dla Uczniów.

Wdowa po Urzędniku, mając upoważnienie od Rządu, przyjmuje uczniów na stancję, oraz chłopczyków do przysposabiania ich do szkół, mieszkając w blizkości Szkoły Realnej i innych Gimnazyj. Zapewnia się troskliwa opieka i wszelkie wygody. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej Nr 5 nowy, obok kościoła Sgo-Jana, mieszkania Nr 11. Tamże jest Uczeń gimnazjum Realnego, który życzy sobie udzielać korrepetycje do niższych klas.
—13164—2—3

Nauczyciel 4-go Gimnazjum, przyjmuje nadal

## PENSJONARZY

uczęszczających do zakładów naukowych rządowych i prywatnych, ulica Wiejska Nr 16.
—13251—2—3 **A. Dobrowolski.**

Potrzebni są

## Uczniowie do Apteki

w Warszawie i na prowincję. Kandydaci zechcą się zgłosić do Składu Materjałów Aptecznych W. A. Zeuschnera, plac Resursy Kupieckiej. —13098—3—3

## Tokarz

może znaleźć stałe zajęcie do drykowania blachy w Fabryce wyrobów blacharskich E. Medrow w Łodzi. Pensja od rs. 1 do rs. 1 kop. 30 dziennie. Porozumieć się można listownie.
—12296—5—6

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej, z początku roku szkolnego, w blizkości I, III, IV i VI Gimnazjum, znajduje się

## Stancja dla Uczni

Pomieszczenie w lokalu obszernym, wysokim, widnym i suchym. Prócz przyzwoitego utrzymania, zapewnia się troskliwy dozór i rodzicielską opiekę. Pensjonarze mogą korzystać z konwersacji języka niemieckiego i gry na fortepianie. Ulica Oboźna Nr 3, mieszkania Nr 6. —13173—2—10

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż za pozwoleniem Władzy wyższej, przyjmuje

## Uczniów na Stancje

przy dogodnych warunkach, zapewnia się troskliwy dozór.—Można korzystać z konwersacji języka niemieckiego i ruskiego, jako też i muzyki. Ulica Ciepła Nr nowy 8, mieszkania 23, na parterze. **POLAKIEWICZ.** Tamże jest **Pokój z meblami** do wynajęcia.
—13161—4—3

## Szkoła Realna w Płocku.

Z upoważnienia JW. Kuratora, otwieram w Płocku szkołę cztero-klasową realną z kursem czterech klas zakładów realnych rządowych, wraz z oddziałem przygotowawczym, przysposabiającym i do szkół klasycznych.

Zapis tak przychodnich uczniów, jak i pensjonarzy trwać będzie od 16 sierpnia do 1-go września to jest do rozpoczęcia kursu nauk.

Były Nauczyciel szkół rządowych,
13052—3—3 **P. Biernacki.**

## UCZNIÓW

przyjmuje na stancję po rs. 200. Nauczyciel Emeryt, ulica Bracka Nr 15 nowy.
—12598—4—18 **NIDECKI.**

Mając upoważnienie od władzy naukowej na utrzymywanie

## Uczniów na stancji

zapewniając takowym troskliwą macierzyńską opiekę, konwersację języka niemieckiego i używalność fortepianu, polecam się względom Szanownych Rodziców i Opiekunów. Wiadomość powziąć można przy ulicy Senatorskiej Nr 6. w sklepie zegarmistrzowskim pana Szuberta. —13105—3—3

Z powodu wyjazdu wakuje

## Miejsce dla Lekarza

w mieście mającym 6 tysięcy ludności. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W-go Spies, u W-go Frajera.—Tamże jest wiadomość o **sprzedaży Apteki.**
—13262—2—3

## OSOBA

mogąca być opiekunką dla dzieci lub towarzyszką dla damy udającej się do Wilna lub jego okolic, ofiaruje swoje towarzystwo. Adresy uprasza się składać pod literami P. K.
—13203—2—3

## Subjekt handlowy,

zajmujący przez lat kilkanaście w jednem miejscu główną kondycję, poszukuje odpowiedniego pomieszczenia, w zakładzie fabrycznym, Kantorze, Sklepie i t. p. Specjalność nabyta kilkodziesięcioletniem doświadczeniem, z korzyścią zastosowaną być może do wielu rodzai handlu lub przemysłu. Łaskawe oferty uprasza nadsełać do Redakcji tego pisma pod lit. A. Z. —13163—2—3

## UCZEŃ

potrzebny jest do handlu win i towarów kolonialnych, w wieku od lat 16,—pierwszeństwo mieć będzie z prowincji. Wiadomość w handlu, Nowy-Świat Nr 1. —13178—2—3

## Une Française

d'origine, désire se placer à la campagne pour se charger de la surveillance des enfants, et pour se rendre utile en ménage.—S'adresser: Poste-restante M. V. 44. —13166—2—2

## Potrzeba Dwóch Chłopców

od 12 do 14 lat, do lekkich posług w Zakładzie Introligatorskim. Leszno Nr 3 nowy, dom W-go Ant. Szuster. —13249—2—2

## PISARZ

prowentowy, z dobrą rekomendacją, posiadający ruski język, potrzebny jest na wieś.—Wiadomość u Szwajcara Hotelu Lipskiego.
—13258—2—2

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie, to jest od dnia 1-go Października roku bieżącego do dnia 1 Października 1880 roku, wydzierżawienie posessji Numer 2929a w Warszawie, od rubli 354 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 36 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na lat trzy, licząc od 1-go Października 1877 do 1-go Października 1880 roku, posessę Nr 2929a w Warszawie, za summę wynoszącą rs. NN. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 36 i na koszta ogłoszenia rs. 18, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pod Nr N, pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 3—3 — 12569 —

## WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

## GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

**Sak Palta** letnie od rs. 12 do 23; **Garnitury czarne** tużurkowe od rs. 23 do 32; **Garnitury czarne** frakowe od rs. 20 do 32; **Garnitury czarne** żakietowe od rs. 25 do 28; **Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. 24 do 28; **Garnitury kortowe** różne marynarkowe od rs. 18 do 26; **Palta angielskie** do stanu od rs. 13 do 30; **Palta angielskie** z pasami od rs. 14 do 30; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. 18 do 24; **Marynarki** myśliwskie od rs. 8 do 15; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. 8 do 12; **Szlafroki** dubeltowe od rs. 12 do 22; **Ubiory ranne** od rs. 14 do 18; **Spodnie** różnego gatunku od rs. 5 do 8; **Garnitury** alpagowe od rs. 13 do 18; **Garnitury** płócienne od rs. 10 do 18; **Marynarki** alpagowe od rs. 5 do 10; **Marynarki** płócienne od rs. 4 do 8; **Dziecinne palta** od rs. 5 do 12; **Dziecinne Garnitury** od lat 5 do 7 od rs. 4 kop. 50 do 7; **Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. 8 kop. 50 do 13; **Szlafroki** płócienne męzkie od rs. 8 do 12; **Hawoloki** płócienne od rs. 8 do 10; **Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe różnego gatunku.

**Z uszanowaniem E. Samet, Krawiec z Wiednia.**
**Obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w Kijowie Kryszczatek, dom Linincynkoi.**
—0 — 2232 —

## Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

**Łaźnie parowe** pokojowe, bardzo praktyczne i dla użytku w szpitalach odpowiednie.

**Klosety patentowane** w różnych fasonach, **z dezinfekcją za pomocą wentylacji** i z dwoma naczyniami w ten sposób urządzonemi, że jedne przyjmuje odchody stałe, a drugie odchody płynne, przez co zapobiega się rozkładowi, wydzielającemu niemiłą woń.

**Water-klosety** najnowszych francuzkich i angielskich systemów, porcelanowe i z żelaza lanego emaljowane.

**Klozety** dla wychodków ogólnych, z żelaza lanego, emaljowanego, z takiemiż rurami odchodowemi.

**Wodociągi, zlewy kuchenne** i **Pisoary** żelazne, emaljowane, rozmaitych rozmiarów i kształtów, a do tych odpowiednie bardzo lekkie rury odpływowe (ściekowe) z żelaza lanego, emaljowane, z kompletnym urządzeniem proste i ze stucerami (odnogami).

**Filtry** z węgla plastycznego do cedzenia wody, połączyć się dające wprost z urządzeniem wodociągowem po domach, bez wywierania jakiegokolwiekbądź wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymanej.

Wyż wymienione przedmioty mam na składzie w wielkim doborze, lecz przyjmuje także obstalunki na urządzenia z wykończeniem należytem i ustawieniem na miejscu.

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

## H. KRAFT.

BIÓRO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DRÓG ŻELAZNYCH.

**Egzystujące od roku 1866.**

5—0—21576—

## SMAROWIDŁO

do trybów i osi, własnego wyrobu,

**w niczem nie ustępujące Belgijskiemu, poleca**

NOWO-OTWORZONA

FABRYKA i RAFFINERJA OLEJÓW

POD FIRMĄ

## COHN I MAJDE,

W WARSZAWIE.

**Fabryka** przy ulicy Siennej pod Nr 6B, za ulicą Żelazną. | **Kantor** przy ulicy Twardej pod Nr 14.

**Na żądanie próbę dostarcza franco.** 3—3—12867—

Potrzebni są

## UCZNIOWIE

dobrego prowadzenia się, wieku od lat 14, do fabryki wyrobów srebrnych. Wiadomość w magazynie pod firmą Pogorzelski, ulica Bielańska Nr 597 (13). —13250—2—3

## Gorzelany i Dystylator,

który prowadził duży aparat przez lat kilka w jednym majątku bez przerwy, zkąd posiada chlubne świadectwa, znający język ruski, poszukuje miejsca. Adres: Praga, ulica Brukowa Nr 375, u p. Kamińskiego.
—13213—2—3

## PANNY

podręczne, potrzebne do fabryki kapeluszy W. Goreczyckiego. Wierzbowa Nr 614 c.
—13157—3—3

## SUMMY

do ulokowania na 1sze Nra Hypotek po Towarzystwie Miejskim; **DOMY** w Warszawie, **DOBRA ZIEMSKIE**, **PLACE**, oraz **SKLEPY** z **Towarami**, do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Handlu S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 17.
3—3—12291—

Jest do odstąpienia

## KROWIARNIA

wraz z mieszkaniem, w każdym czasie. Wiadomość: ulica Przejazd Nr 9, dom W-go Naimskiego. Informacja od godziny 2-giej po południu. —13231—2—3

Poszukuje się

## Piwnicy na Wino,

którąby zaraz wynająć można było. — Jean Stifft et Fils, ulica Długa Nr 45 nowy.
—13229—2—3

## Do sprzedania:

kanapa, dwa fotele, 12 krzeseł, stół masiw mahoniowy, ponsowym adamaszkiem jedwabnym pokryte, dwa łóżka, toaleta damska z lustrem, umywalka, komoda, konsola, dwa stoliki do kart, także mahoniowe; oraz dwa Lustra z konsolami, pozłacane, wszystkie te rzeczy są w najlepszym stanie.—Marszałkowska Nr 18. Stróż wskaże. —13200—2—3

## Są do sprzedania:

**Kocz** nowy z fordeklem, drugi używany,—**Faeton** nowy,—**Wolant** nowy i używany, na parę lub jednego konia, wszystko to za przystępną cenę. Ulica róg Żelaznej i Ceglanej Nr 1123/22. Wiadomość na miejscu.
—13095—3—3

## KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala Ś-go Ducha.
—13040—4—6

**Po 18 kop. sztuka**

## SER GAMBRINO

**W HANDLU**

**BRACI WRÓBEL.**

—58—0—3494—

## BAROMETRA

zegarowe, metalique i merkurjalne, **Termometra, Areometra** do wszelkich płynów, **Maszynki do łatwego i taniego wyrabiania wód gazowych,** po cenach **możliwie nizkich,**

w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym

**Kazimierza Bogdańskiego,**

Wierzbowa Nr 4 (Hotel Angielski).
—13192—2—3

## POSSESJA z Ogrodem,

przy ulicy Prostej Nr 12/1169, do sprzedania. Wiadomość w miejscu. —13181—2—3

## SUKNIE DAMSKIE

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nrem 14 na Elektoralnej, obok Szpitala Ś-go Ducha. —13039—3—3

## Bardzo Ważna Wiadomość dla Gospodyń.

Przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, w tych dniach otwarty **Zakład Krów i Mleczarnia**, ma honor polecić się względom JW. i WW. Gospodyń, z upewnieniem, że o każdej porze dnia dostać można świeżego i czystego nabiału, po cenach stałych, umiarkowanych, jako to: mleka prosto od krowy kwarta kop. 8, zbieranego kop. 5, śmietanki kwarta 15 do 30 kop., śmietany kwarta kop. 30, masła świeżego funt kop. $37\frac{1}{2}$ —13244—2—6

## KOUSSO

GRANULÉ

DE

**MENTEL**

—

KOUSSO ZIARNISTE

MENTELA

PRZECIW SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Kousso zażywa się łatwo i bez wstrętu.

**Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.**

Pracownia **Adeli Tarasowskiej,** przeniesiona pod Nr 21. Ulica Grzybowska w oficynie na dole po prawej stronie, przyjmuje jak dawniej do roboty suknie od

**Rs 1. kop. 20.**

i wyżej, — podejmuje się wypraw ślubnych, kostiumów i sukni żałobnych, oraz wszelkiej roboty w zakres toalety damskiej wchodzących, po cenach najniższych i w jak najkrótszym czasie. 3—4—12857

Jest jeszcze do sprzedania kilkanaście

## Placów

budowlanych na Kamionku za rogatkami Moskiewskiemi na Pradze, w blizkości kolei Terespolskiej. Wiadomość u właściciela w domu Nr 4 przy ulicy Złotej. Stróż Florjan wskaże. —12336—3—3

**Cement** portlandzki. . . . po rs. 6
**Cegłę** ogniotrwałą Ramsay „ „ 55
**Glinkę** ogniotrwałą. . . . „ „ 6

poleca Skład Główny

## Wiktora Wertheim.

**14. Graniczna 14**
2—6 — 12617 —

## Zakład Stolarski

**S. PIEKARSKIEGO,**

Ulica Bednarska Nr 13 nowy,

poleca Szanownej Publiczności Meble o 20 procent taniej jak w Magazynach, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Kredensa, Biura, Umywalki, Stoliki do kart i Bibljoteczki. Przyjmuje się także obstalunki sklepowe, budowlane i inne, a także i podłogi od kop. 30 za łokieć kwadratowy. —12335—4—6

## Rs. 8,000,

do ulokowania na pierwszym numerze hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość, Żórawia Nr 2, mieszkania 12.
—12575—3—3

## Dwa Magle Wiedeńskie,

są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Franciszkańska Nr 17. Wiadomość na miejscu.
—12859—3—3

## Budynek Fabryczny

**murowany, od dnia 1-go Sierpnia r. b. do wynajęcia. Wiadomość w Kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6.**
—11454—10—20

# SEWERYN MAZUR i SPÓŁKA

## PLAC TEATRALNY.

## NAJWIĘKSZY WYBÓR

## OBIĆ PAPIEROWYCH

**francuzkich, angielskich i krajowych, które przy swej powszechnie znanej**

## TANIOŚCI

**odznaczają się**

## TRWAŁOŚCIĄ I GUSTEM.

5—0 — 12449 —

# KANTOR WEKSLU

i

# INTERESÓW BANKIERSKICH

# Emanuela Edelstein

**ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Józefa Epstein, wprost kościoła Ś-go Antoniego.**

Udziela zaliczenia na papiery publiczne. Przyjmuje większe lub mniejsze summy pieniężne na rachunek bieżący, płacąc procent za każdy dzień.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne tak krajowe jak i zagraniczne, po kursie dziennym.

**Ubezpiecza Rosyjskie Pożyczki Premjowe I-szej i II-giej Emissji od amortyzacji po kop. 35, a dla prowincji po kop. 45, łącznie z wszelkiemi kosztami.**

Kupuje i sprzedaje wszelkie numizmaty, po cenach amatorskich.

Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakres bankiersko-wekslarski wchodzące, które jak najakuratniej wypełnia.
6—6 — 11876 —

## PATENTOWANE WOZY

**na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rossyjskie**

## Nowego wynalazku A. Waicherta

zużywające tylko dwie trzecie części siły potrzebnej przy zwyczajnych wozach, a ztąd przedstawiające oszczędność inwentarza **żywego i martwego** znajdują się w **pierwszym składzie wozów, w Warszawie, przy ulicy Twardej Numer 10.**

Zamówienia przyjmuje i objaśnień udziela **Aleksander Kempner, Zielony Plac Nr 7.**

Broszury wyjaśniające zasady i korzyści nowego wozu u tegoż.
5—6 — 11949 —

# NOWE MIASTO NAD PILICĄ.

Dla dogodności osób, udających się na kurację do Zakładu Leczniczego, z dniem 1-szym Sierpnia kursować będzie kareta cztero-osobowa z z Warszawy o godzinie 8-mej rano: w Poniedziałek, Środę i Piątek; z powrotem zaś: w Niedzielę, Wtorek i Czwartek.

Zamówienia wcześniejsze przyjmować będzie Rządca Hotelu Niemieckiego, zkąd kareta wychodzić będzie. 9—12 — 12482 —

## Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, w domu Nr 533, wprost kolumny Zygmunta, gdzie Apteka. —12921—3—6

## BRYCZKI

**wszelkiego rodzaju**

gotowe i na obstalunki, które prędko wykonywają się, w **Składzie Wozów, Twarda Nr 10.**

4—6 — 12833 —

## Za rs. 90

jest do sprzedania dla amatora i znawcy, para **Łóżek** nowych, dębowych, antyk, podług najnowszego fasonu. Za akuratne wykonanie, suchość drzewa takowych poręczam piśmiennie na lat 10. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 39 nowy, u Rządcy domu. —13149—2—3

**Nowo otworzona pracownia Strojów, Sukien i Okryć damskich** tudzież **Bielizny i Ubiorów dziecinnych**

## Natalji W.

przy ulicy Długiej Nr 28, gdzie Eldorado, poleca się łaskawym względom JJWW. i WW. Dam. Roboty wykonywane są z największą starannością, według najświeższych żurnali paryzkich, po bardzo przystępnych cenach. Tamże przyjmuje się materjał do przykrojenia i upasowania, jak również nabyć można gotowych fasonów. —13153—2—6

Pozostawione pod Nrem 5 przy ulicy Niecałej

## u A. Wilskiego Cerownika i Wywabiacza plam

**rzeczy stare damskie i mezkie do prania, czyszczenia i farbowania,**

przeszło już od roku, a nawet i do trzech lat leżą nie wykupione. Ponieważ mole zaczynają takowe psuć, najuprzejmiej przeto uprasza się niniejszem o wykupienie pozostawionych rzeczy w przeciągu miesięcy dwóch, od daty dzisiejszej, w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie według prawa. —13182—2—3

## Na Kompot

**świeżo otrzymane**
jak **Śliwki** suszone Węgierskie
„ **Jabłka** „ obierane
„ **Gruszki** „ „
**Szeptała** rodzaj śliwek)
**poleca Handel**
***Braci Wróbel***
obok Kościoła S-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 66—0—19322

**Bandaże rupturowe, Pasy brzuszne, Compressy** nowego rodzaju z materjału gumbczastego, **Pończochy elastyczne** przeciw wzdęciu żył, **Klizopompy** i **Hydroclysy** elastyczne, **Szpryce gumowe, Naczynia gumowe do moczu**, dla mężczyzn i dam w podróży, **Fontanki** oczne i nosowe, **Kraniki do Kumysu** i wiele innych przyborów chirurgiczno-lekarskich, sprzedaje po cenach **możliwie nizkich**

## Zakład Optyczno-Mechaniczny Kazimierza Bogdańskiego,

Wierzbowa Nr 4 (Hotel Angielski). —13193—1—3

**Do najęcia od Ś-go Michała**

## na PRADZE

w possesji Nr 251B, przy zetknięciu się ulicy Moskiewskiej z wałem Grochowskim, obok **nowo** budującej się straży ogniowej, cyrkułu i sądu **DOM** parterowy **z ogródkiem**, złożony z 3-ch pokoi, przedpokoju, werendy ze śpiżarnią, kuchnią, 2-ch piwnic, i drwalki. Wiadomość na miejscu w tym że lokalu lub u właściciela possesji, zamieszkałego w Warszawie, Ś-to-Jerska, Nr 22, mieszkania Nr 19.

2—3 — 13240 —

## KORZYSTNY INTERES.

Poszukuje się osoby płci żeńskiej, z kapitałem od 450—500 rubli, do współki. Adres uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. L. W. L. —13159—2—3

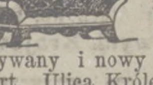
Jest do sprzedania

## FORTEPIAN

mahoniowy, ze szprejcami, fabryki Buchholca. Ulica Bednarska Nr 7 nowy, pierwsze piętro. Stróż wskaże. —12937—3—3

## MEBLE

nowe i używane do sprzedania: Garnitury, Szafy do sukien, Kredensa, Toaleta, Szeslongi, Stoły jadalne, Stoliki do kart, Stół do pisania 4-ro łokciowy i inne zamiany, przerabiania i obstalunki, przyjmuje K. Golanowski, ulica Nowy-Świat Nr 24. —12952—2—3



Jest do sprzedania

## Garnitur Mebli

używany i nowy i szeslong, sofa, stolik do kart. Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. —12550—5—6

Jest do sprzedania za nizką cenę



## Garnitur Mebli,

mało używanych, kryty rypsem w pasy, gobelinowy. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 4, u Tapicera. —12683—4—6

Do sprzedania

## Dwa Garnitury Mebli

orzechowych i różne inne meble, **Lustra, Komody, Kareta, Sanki, Dorożki, Uprząż na konie,** przy ulicy Dzielnej Nr 1, mieszkania 2. —13205—3—3

## MEBLE

do sprzedania orzechowe, rypsem ciemnym kryte, Szafa składana orzechowa i biurko orzechowe. Wiadomość, Żórawia Nr 1, mieszkania 9, na 1-m piętrze. —13176—2—2



Do sprzedania różne

## MEBLE

**mało używane.**

Ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie—1-sze piętro, mieszkania Nr 7. —13248—2—3

Są do sprzedania na funty

## białe nici,

zdatne do robienia pończoch i skarpetek, po kop. 55 za funt. Ulica Elektoralna Nr 6, u Introligatora. —13085—3—3

## Wyprzedaż Magazynu Mebli

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. P. Kralla i Sejdlera, gdzie fabryka fortepianów, pod Nrem 67 nowym. —12428—7—12

Jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.

## Warsztat na Stolarnię,

lub jaki inny zakład, do tego Skład na materjały i góra nad tymże warsztatem, oraz 2 Pokoje, kuchnia, przedpokój, piwnica i komórka. Wiadomość pod Nrem 28. Ulica Nowolipie, u stróża. —13218—2—3

## OGIER

jest do sprzedania z powodu wyjazdu, młody, silny, dobrze wyjeżdżony, z attestatem. Bliższa wiadomość w Koszarach Mostowskich, w stajni koni oficerskich. —13147—3—3

## Para Ogierów

karych, do zaprzęgu, **Koń** kasztanowaty i **Ogier** wierzchowy, są do sprzedania w koszarach Huzarskich w Łazienkach. Zapytać należy u stangreta Aleksieja.—Tamże potrzebnym jest **Koń wierzchowy** kary lub ciemno-gniady. —12402—6—10

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

## Handel Towarów Kolonialnych.

Tamże może być z powodzeniem urządzona Restauracja. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 31, w sklepie. —13170—2—3

Ktoby miał do zbycia używaną

## Maszynę do szycia,

systemu Pollaka i Schmidta, raczy pozostawić adres w Redakcji Kurjera, najdalej do dnia 15 b. m. pod literami F. S. —13198—3—3

## Nowy Zakład tapetowania

po kop. 10 od rolki, który z sumiennością i trwałością podejmuje się wykonać, przy tem podejmuje się robót malarskich.—Z uszanowaniem

**Teodor Gostyński.**

Ulica Bednarska Nr 14 nowy. —13252—2—3

Jest do sprzedania

## Garnitur Mebli

orzechowych, rypsem krytych, za cenę nader przystępną, oraz **Materace** różnego rodzaju. Nowy-Świat Nr 60, u Tapicera. —12625—6—6

## MEBLE

**zupełnie nowe, tegoroczne, bardzo eleganckie umeblowanie 7-u pokoi, wraz z całem urządzeniem, jest w całości lub częściowo, pokoami, pod korzystnemi warunkami, do sprzedania, oraz Porcelana Saska, kompletny serwis na 24 osoby. Widzieć można od godziny 8—10 rano, lub od 3—5 po południu.—Marszałkowska, róg Jasnej Nr 56, mieszkania Nr 3.** —11908—10—10

Jest zaraz do odstąpienia

## PIEKARNIA

od lat kilkunastu egzystująca, z całem urządzeniem, sklepami i gospodami. Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 42, u właściciela domu. —12792—6—6



## Kilka Karet

i **Koczów** z fordeklami, oraz **2 Prelotki** czyli dorożki Petersburgskie i **Bryczka** na resorach, mało używane, są do sprzedania w fabryce A. Czarneckiego, Orla Nr 10.—Tamże powziąć można wiadomość o **Kolonji** do sprzedania za Wolskiemi rogatkami, z domem i ogrodem owocowym. —13036—4—6

## U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami. Ulica Marszałkowska i róg Zielonego Placu Nr 60. —12888—5—6

**Odstępuje się korzystnie** procentujące

## Mieszkanie,

złożone z 5-ciu pokoi, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość, Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —13054—3—6

## Zaraz do wynajęcia! DWA POKOJE

z opałem, na dole, rocznie za 200 rs. Wiadomość u stróża, Nr 8 ulica Niecała. —13256—2—3

## Zaraz do wynajęcia! DWA POKOJE

z kuchnią, komórką i górą, za rubli sr. 150 rocznie. Ulica Chłodna Nr 12, wiadomość u stróża. —13257—2—3

Pod Nrem 7 przy ulicy Orlej na 2-em piętrze od frontu, jest do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

## sześć Pokoi,

przedpokój i kuchnia za rs. 700 rocznie. Lokal widny, ciepły i suchy. Wiadomość na miejscu. —13219—2—2

Jest do odnajęcia

## Salon i Pokój

z osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—**Marja Dąbrowska.** —13188—3—6

## POKÓJ

z meblami i usługą, w każdym czasie do wynajęcia przy zacnej familji. Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 1, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania Nr 8. —13189—3—3

## POKÓJ

od frontu, na drugiem piętrze, do najęcia w każdym czasie. Ulica Marszałkowska Nr 69, mieszkania 7. —13108—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

## LOKAL

na rogu ulic Żórawiej i Marszałkowskiej, w domu pod Nr 1618 x (16—26), na 1-em piętrze Nr 11, składający się z przedpokoju, salonu, gabinetu, pokoju jadalnego i sypialnego, pokoju dla służby, kuchni, spiżarni, wygódki, piwnicy, pralni i góry wspólnej, z dwoma balkonami, za cenę rs. 650 rocznie. Życzący nająć takowy, po obejrzeniu, zechce zgłosić się do domu Nr 14, przy ulicy Nowogrodzkiej, mieszkania Nr 4. —12663—6—6

## U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość, lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie, w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —13104—3—5

## Ważna wiadomość dla Kawalerów.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do najęcia każdego czasu **Pokój** duży, umeblowany, o 3 oknach od frontu, z przedpokojem i kuchnią, za rs. 10 miesięcznie. Ulica Podwal Nr 4, mieszkania 13. —13089—3—3

Do wynajęcia

## Pokoje umeblowane

Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —12981—3—6

## MIESZKANIE

potrzebne jest od Ś-go Michała, składające się z dwóch pokojów i kuchni, oraz pomieszczenia na warsztat ślusarski, o czterech oknach. Mający takowy lokal do wynajęcia, raczą o tem ogłosić w Kurjerze Warszawskim. —13155—2—2

Do najęcia zaraz lub od Ś-go Michała

## 10 Mieszkań

po jednym pokoju i kuchni angielskiej, oraz od 1-go Października

## 4-ry Mieszkania

po dwa pokoje i kuchni angielskiej, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 64. Wiadomość na miejscu od godziny 4 po południu do 8 wieczorem. —13151—2—6

Z powodu wyjazdu zaraz do wynajęcia do Ś-go Michała

**DWA POKOJE,**

przedpokój i kuchnia, świeżo odnowione, ładnie umeblowane, z całem gospodarstwem kuchennem i usługą. Ulica Żórawia Nr 9. —13175—2—2

Od Października

## SKLEP

duży, cały albo rozdzielony, w którym od lat kilkunastu odbywa się z **powodzeniem** sprzedaż materjałów piśmiennych. Nowy-Świat Nr 23. Wiadomość u właściciela domu, 2-gie piętro od frontu. —12138—3—3

Pod Nrem 20 przy ulicy Podwale, jest do odstąpienia

## Sklep Wiktuałów

w każdym czasie, z szafami oszklonemi i bufetem. Szafy i Bufet mogą być sprzedane osobno. —13120—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

## Sklep Galanteryjny,

wraz z wielkim wyborem rękawiczek i krawatów, zaraz lub od 1-go Września r. b. Wiadomość w sklepie rękawiczek, ulica Miodowa Nr 3. —13167—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

## Sklep Wiktuałów,

za przystępną cenę. Wiadomość w sklepie powróźnika, ulica róg Freta i Mostowej Nr 235, nowy 30. —13158—2—3

Z powodu prędkiego wyjazdu, jest do sprzedania

## Sklepik z Wiktuałami

**i z dwoma Maglami,** za rogatką Powązkowską Nr 27. —13067—3—3

## Dowód Banku Polskiego,

za Nrem 11,689 na imię Chaima Bojarskiego udzielony, na zastawione świadectwo składu bankowego za Nr 194 skradziony został.—Uprasza się łaskawego znalazcę, aby raczył takowy złożyć w Kantorze Banku Polskiego w Warszawie. —13230—2—2

## Zaginął Pies,

Ponter, rassy angielskiej, żółty. Kto go przyprowadzi na Marszałkowską ulicę Nr 40, mieszkanie Pułkownika Fridrichsa, odbierze nagrody 15 rubli. —13125—3—3

## Piesek Wyżeł,

cztero-miesięczny, żółty, z białemi łapkami, zaginął w Poniedziałek. Znalazca odprowadzić zechce na ulicę Mokotowską Nr 13, mieszkania 1, za nagrodą rs. 3. —13072—3—3

## PIES

Wyżeł czarny, rassowy, ponter, bardzo ładny i dobry do pola, stary lat 2, aportujący z wody i lądu, z b. dobrym wiatrem, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość, Ciepła Nr 8, mieszkania 2. —13204—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.